Nr. 145. Czwartek, 27 Czerwca 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 58.

Prenumerata
zamiejscowa: rocznie . . . 32 K, | ćwierćrocznie 8 K — h, półrocznie . . . 16 K, | miesięcznie 2 K 70 h,
miejscowa: rocznie . . . 24 K, | ćwierćrocznie . . 6 K, półrocznie . . 12 K, | miesięcznie . . . 2 K.
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: O. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Veronne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:
półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia) . . . . . . 12 *K*
ćwierćrocznie (od 1 lipca do 30 września) . . . . . 6 *K*
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . 2 *K*

Zamiejscowa;
półrocznie . . . . . 16 *K* — *h*
ćwierćrocznie . . . . 8 *K* — *h*
miesięcznie . . . . . 2 *K* 70 *h*

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:
ćwierćroczni . . 1 *K* 50 *h*
miesięczni . . — *K* 60 *h*

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:
rocznie . . . . . 8 *K*
półrocznie . . . . 4 *K*
ćwierćrocznie . . . 2 *K*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister skarbu zamianował w etacie c. k. galic. Prokuratoryi skarbu prowizorycznych koncypistów: dr. Łucyana Bara, dr. Antoniego Chrzanowskiego i dr. Adama Tomaszewskiego, definitywnymi koncypistami Prokuratoryi skarbu, oraz nadał koncypientowi, dr. Tadeuszowi Pawlikowskiemu, prowizorycznie posadę koncypisty Prokuratoryi skarbu.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów zamianował adjunkta, Stanisława Zielińskiego, pocztmistrzem w Narajowie i przeniósł pocztmistrza, Eliasza Redkę, z Narajowa do Wybranówki.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 26 czerwca.

Rada państwa.

Z Izby posłów.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów, w dalszym ciągu rozpraw szczegółowych nad przedłożeniami wojskowemi, a mianowicie podczas głosowania nad grupą I. p. Eug. Lewicki cofnął wszystkie wnioski mniejszości, z wyjątkiem trzech.

P. Seitz oświadczył, że vota mniejszości nie są własnością wnioskodawcy, lecz mniejszości komisyi, więc też wnioskodawca nie może sam ich cofać.

Przewodniczący zaznaczył, że przed głosowaniem jeszcze zawiadomił o tem Izbę, a ponieważ znikąd nie podniesiono sprzeciwu, przeto sądził, że Izba przyjęła to do wiadomości.

Po przyjęciu grupy I, referent p. Sommer rozpoczął dyskusyę nad grupą II.

P. Winarsky przedstawił wniosek mniejszości o ograniczenie ćwiczeń wojskowych.

P. Leuthner zgłosił wniosek mniejszości co do skreślenia ustępu 2 i 3 w § 43. Mowca położył nacisk na tem, iż Izba głosując za wspomnianym paragrafem bez owych skreśleń, pozbawia się na lat 12 prawa oznaczania kontyngentu rekruta.

Przemawiali w dalszym ciągu sprawozdawcy mniejszości pp. Fressl, Habermann, Exner, Proszek i Resel, poczem w dyskusyi szczegółowej zabierali głos pp. Hnatek, Eisenhut i Iro.

O godz. 11 w nocy obrady przerwano. Dziś Izba obraduje od godz. 11 rano.

Między wniesionemi wczoraj interpelacyami znajduje się interpelacya p. Głąbińskiego w sprawie zrównania Galicyi i Bukowiny z innymi krajami co do kosztów egzekucyjnych.

Wczoraj pojawił się w Izbie po raz pierwszy p. Jan Godek i złożył ślubowanie poselskie. P. Godek wszedł do Izby jako zastępca Adama hr. Gołuchowskiego, który — mianowany Marszałkiem krajowym Galicyi, mandat swój złożył.

Z komisyi bośniackiej.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi bośniackiej reprezentant Rządu radca ministeryalny Zolger przedłożył imieniem Rządu wierzytelne odpisy dokumentów, znajdujących się w archiwum Najw. Domu Cesarskiego i Najw. Dworu, oraz w Archiwum Państwa, a odnoszące się do spraw spadkowych Najw. Domu austryackiego do krajów okupowanych.

P. Laginia wniósł rezolucye: w sprawie ściślejszego połączenia Bośnii i Hercegowiny z Monarchią; w sprawie ustanowienia języków: chorwackiego i serbskiego jako języka urzędowego; w sprawie rozszerzenia kompetencyi Sejmu bośniackiego i w sprawie udziału Bośnii i Hercegowiny w Delegacyach.

P. Rener przedłożył rezolucyę w sprawie rozszerzenia konstytucyi bośniackiej, w sprawie usunięcia rządu wojskowego i utworzenia rządu krajowego, odpowiedzialnego przed Sejmem i w sprawie udziału Bośnii i Hercegowiny w Delegacyach.

Następnie odczytano pismo P. Prezesa gabinetu, który odpowiadając na uchwałę komisyi, aby na jej obrady zaproszono wspólnego P. Ministra skarbu dr. Bilińskiego, oświadczył, że w myśl przepisu regulaminu dr. Bilińskiego nie może zaprosić na posiedzenie komisyi.

Następne posiedzenie komisyi we czwartek.

Z dyplomacyi rossyjskiej.

P. Izwolski stanowczo nie ma szczęścia. Wiadomo, iż na stanowisku ministra

---

2)

MACIEJ WIERZBIŃSKI.

GWÓŹDŹ.

II.

(Ciąg dalszy).

Ucichły się zmienne fale uczuć, zastygły i z obwisłemi ramionami, z przymrużonemi powiekami spoczywał na twardym stołku — wybladły od przejść, zawiędły w bezsłonecznej atmosferze. Owisł na ściankę, jak konar złamany, zgasł i wydał się podobnym do niewielkiej, niedbale porzuconej figury woskowej, w groteskowe odzianej worki, do pajaca, co wygrał swą rolę.

Ukąsiło go nagle przypomnienie... Spłoszyło spokój i obraz mordu, streszczony i tragiczny, przesunął się, niby wstęga krwawa, przed oczyma duszy.

Było to jakieś niepojęte wściekłe szaleństwo.... Wcielony do batalionu muszkieterów w miasteczku wielkopolskiem, sypiał w koszarach obok Niemca, niejakiego Gerlacha, z którym co niedziela zwykł był chodzić do podmiejskiej gospody i zabawiać się wesoło.

Czemu w ów zgniły, podły wieczór późnej jesieni powzięli oni taką niechęć do majętnego gospodarza z pobliża, który, odnosząc się do żołnierzy niechętnie, szukał z nimi sprzeczki — tego dokumentnie wymiarkować nie mógł, albowiem na dnie swej istoty nie znajdował doń najmniejszej urazy. Do nikogo z ludzi nie żywił wówczas gniewu. Dość, że podpili sobie „zdrowo“, ognie gorzały w jego żyłach i, gdy, wyszedłszy z knajpy, Gerlach szepnął mu na ucho: „sprzątniemy tego łotra, ma moc pieniędzy...“ czuł, iż byłaby to istotnie nadzwyczajna zabawa: ukryć się w zarośla, niby na forpoczcie, przyczaić, napaść na nieprzyjaciela, pokonać go w zapasach, obrabować, jak to bywa na pobojowisku, i — hulaj dusza! Coś niby ćwiczenie polne! Jeno bez karabina, ale z żywym człowiekiem jako przedmiotem obławy...

Uznał, że Gerlach świętą miał słuszność, stając w obronie stanu żołnierskiego. Rozbudził w nim „honorność“ i poczucie krzywdy moralnej skłębiło się z żądzą hulanki i jakąś dziką namiętnością bez nazwy.

Psia krew, była to nielada zabawa! Zapał morowy rozpierał go, buńczuczność hajdamacka unosiła, fantazya rycerska grała w nim, kiejby na wojaczce. Ktoby się był doń zbliżył — to w mordę, ażby juchą się zalał. A Gerlach bąknął: „tyś chwat — tyś Polak“. Może nie chwat!? Może nie Polak, ha! ha!...

Więc jak wypadli z krzewów, to jakby dwa lamparty. Uprzątnęli się z gospodarzem w mig. Raz, dwa, trzy — i po wszystkiem. Dziad w czubie miał porządnie i nogi ciężkie. Ani zipnął. Zawlekli go na pole, porzucili na miedzy w zaroślach, ale w kieszeniach znaleźli tylko dwie marki!

Przed sądem Gerlach szwargotał bez miary, na wyścigi z adwokatem. Spędzał coś na Jana, zabijakiem zwał go niepomiernym. Za Janem gardłował rzecznik, co sam chciał. A on... cóż miał powiedzieć?...

Dyabli wiedzą, czemu się to tak stało?... Nikogo przedtem nie zabił, nie przeczuwał nawet, że może w nim tem być jakowa przyjemność. Zabił gospodarza — trudno przeczyć, ale nie chciał... Nie, niby to chciał, ale jednak tak po prawdzie to nie...

Żal mu trochę było chłopa, bo nic złego nie zrobił. Stawiał się, jak to czasem przy kieliszku, ale nie tak znowu, by krwią ręce mazać — dla głupich dwóch marek. A chociażby dla tysięcy, to interes paskudny. To też jedno mógł powiedzieć i na krzyż poprzysiądź, jako w katolickiej wierze chowany przykładnie, że był niewinny...

Stało się to, jakby w niego czart wstąpił, złości okrutnistej nalał do serca cały półkwaterek i popchnął go na bezdroża... Niech kto mówi co chce, był niewinny.

Co tam było zresztą sędziom długo prawić? I tak wiedzieli z góry co z nimi zrobić — mordercami. Skazali ich pokrótce i poszli sobie.

Dopiero wtedy żal pogłębił się w jego sercu — nie tyle, że mordował, ile dlatego, że w pośpiechu śladów krwi nie zatarli i dali się ująć, jak do cna głupie basałyki. Ale niczem była żałość wobec strachu przed śmiercią, której widmo ujrzał teraz przed sobą nieprawdopodobne a okrutne, której dłoń trupią czuł na ciemieniu... Uciec przed tem widmem! Ach, uciec!...

Dzwon uderzył raz i drugi, rozniósł po murach fale ponurych dźwięków, noc więzienną obwieszczając.

Na korytarzu powstał zaraz gwałtowny brzęk, hałas, rozhowor. Posługacze biegali, dozorcy zamykali cele na klucz, tu i ówdzie zapadały drzwi z głuchym łoskotem, który niebawem odleciał, pierzchał przed ciszą cmentarną.

Noc. To znaczy siódma. Jasno było jeszcze w celi. Jan spoczywał pod niebieskawem pokryciem bez ruchu i czuwał śledząc półokiem mdlejące, ostatnie blaski.

Wreszcie czerń zalała jego trumnę. Uniósł głowę bez szelestu i wytężył słuch.

Tłumione kroki dozorcy nocnego zbliżały się do drzwi. Latarka bryznęła światłem w głąb jego celi i zasunęło się okienko. Dosłyszał leciuteńki brzęk klapki blaszanej. Zaparł oddech i znowu zamienił się w ucho.

Jak cień cichy powstał z posłania, zbliżył się do szafki; wydobył kromkę chleba, a z niej swój klejnot — gwóźdź. Nakrył łóżko derką bufiasto tak, iż zdawać się mogło, że ktoś w niem śpi, poczem wlazł pod nie skulony.

Jakieś myszy poczęły nocne swe roboty, gryzły coś ukradkiem. Ustawały na chwilę i znowu podejmowały ciche zgrzytanie, aż wreszcie — późno już było — trzask lekki zadrgał w ciszy i — wszystko zagłuchło.

Serce zadygotało Janowi młotem. Niby mara, z głębin tajemniczych wynurzył się i szybko wlał w łóżko. Nadsłuchiwał długo, nim począł rozpruwać zwolna siennik.

Wsypał w niego dwie garście próchna z pod deski wygrzebanego.

Po raz wtóry światło latarki, niby prąd lilipuciego reflektora latarni morskiej, spatrolowało celę mordercy i znów Jan wsunął się pod łóżko. A skoro świt zajrzał do celi kulkami chleba pozalepiał skrupulatnie szpary i dziurki, jakie pootwierały się w miejscu wyjętych gwoździ. Miał ich sześć! A każdy z nich był umiłowanym skarbem.

III.

Akacya, stojąca za murem dziedziniec więzienny oskrzydlającym, przystroiła się w zielone, śliczne zawiązki liści.

I to było dla więźniów jedynem objawieniem wiosny — tej wiochny cudotwórczej, co wyłoniła się na świat w roztoczy uśmiechów złotych, rozlała kwietne wonie nieuchwytnych szczęśliwości, zapominając jeno o cmentarnym labiryncie więziennym. Stroniła od nieszczęścia, uciekała od wyrzutków społeczeństwa, jęczących pod tyrańską władzą Czasu.

Zielone pączki nie wabiły zagasłych oczu owych figur szpetnych, często pokracznych, kretyńskich, które codziennie po południu przechadzały się z splecionemi w tyle rękoma, składając się na dziwny korowód, symetrycznie rozprzężony, a spleciony niewidzialnym łańcuchem — wspólnej niedoli i milczenia.

Jedynie Jan, zamiatając nogami deptak, unosił nieraz głowę, spoczywał oczyma na uśmiechniętej obiecująco akacyi, na symbolu życia, biegł za gołębiami, frywającymi swobodnie, i — zgrzytał zębami, jakby chciał przegryźć kajdany żelaznej przemocy, przykuwające go do rydwanu śmierci. I prężyło się w nim poznane już raz pragnienie mordowania — mordowania tych ospałych, zatyłych dozorców, co z pałaszykami przy bokach, z rewolwerami na piersiach czuwali nad zbiorowiskiem, kręcącem się w bezmyślnym karuzelu — gotowi za lada ruchem podejrzanym nacisnąć dzwonek elektryczny w murze, zaalarmować ludzi i strzelać. Żyły występowały mu na czole, jak postronki, krew biła w skroniach, twarz nabierała wyrazistości marmurowej maski. Z niewysłowioną dziką radością byłby mordował tych bałwanów i wył, wył — z rozkoszy.

Towarzysz jego, Gerlach — powiesił się w celi, utonął w wirach mąk i strachów śmiertelnych, on zaś zatryumfował nad nimi, napiął wszystkie swe moce w cudownej miłości życia i przygotował się do karkołomnego skoku — w wolność.

(Ciąg dalszy nastąpi).

spraw zagranicznych miał wiele przykrości i odszedł z tego posterunku wśród okoliczności, które mu niezbyt miłe pozostawić musiały wspomnienie.

Niedługo potem objął ambasadę paryską. Ale i tutaj rossyjskiemu dyplomacie nie dopisało powodzenie. Od szeregu już tygodni krążą pogłoski, wedle których ustąpienie p. Izwolskiego zostało już postanowione. Obecnie ma już w dniach najbliższych potwierdzić owy wróżby rzeczywistość. A co najosobliwsze w tym fakcie — to okoliczność, że p. Izwolski ustąpić ma na życzenie rządu francuskiego. Jeśli weźmie się na uwagę kordyalne stosunki Francyi z Rossyą, fakt taki nazwać można nie bez słuszności niebywałym.

Czemże naraził się p. Izwolski sprzymierzonemu narodowi? Jak wiadomo, dyplomatę tego cechowały zawsze dwa przymioty, których właśnie dyplomata wyzbyć się winien: wygórowana ambicya i upór. Chciał on obecnie na własny swój sposób doprowadzić Francyę i Rossyę do zapośredniczenia pomiędzy Włochami a Turcyą. Sposób ten jednakże zbyt daleko odbiegał od linii, którą wytyczył sobie rząd francuski w interesie dobrze zrozumianej i konsekwentnej neutralności.

P. Izwolski — donoszą z Paryża — wszedł dla osiągnięcia swego celu w bezpośrednią styczność z ambasadorem włoskim p. Tittonim i tak rzecz prowadził, jak gdyby Francya nie miała w tem nic do powiedzenia i ślepo przyjąć była powinna za dobre, co owi dwaj panowie uradzą. Że nierównie zręczniejszy od p. Izwolskiego dyplomata, prawdziwy mąż stanu i gorący patryota p. Tittoni nie miał nic przeciwko planom rossyjskiego kolegi, dziwić się nie trudno. Wszak tylko w interesie jego ojczyzny leżeć mogła wszelka akcya ku temu zmierzająca, by Włochy jak najkorzystniej mogły zaniechać dalszego prowadzenia kosztownej i kłopotliwej wojny. Nie mógł natomiast równie śmiało twierdzić p. Izwolski, że swojem stanowiskiem oddaje szczególne jakieś usługi ojczyźnie, owszem, polityka jego podobno nie miała nawet aprobaty rossyjskiego ministra spraw zagranicznych i mieć jej nie mogła, jako sprzeczna z jego zapatrywaniami.

W Paryżu p. Izwolskiemu nie bez racyi bardzo za złe wzięto, gdy w swem popieraniu interesów — włoskich — posunął się tak daleko, że zażądał usunięcia francuskiego ambasadora w Petersburgu, Louisa. Jemu to mianowicie przypisywał p. Izwolski przyczynę niechęci, jaką ambasadorowi Rossyi nad Sekwaną okazywać począł rząd Rzeczypospolitej. Tymczasem w Paryżu wiedziano najlepiej, jak niesłuszny to był zarzut i jak ściśle swych instrukcyj trzymał się p. Louis, dyplomata bardzo wytrawny i doskonale dyscyplinowany. P. Louis otrzymał tedy od swego rządu gorące wyrazy uznania, więc pełną satysfakcyę, jakkolwiek donosy p. Izwolskiego sytuacyę jego w Petersburgu uczyniły przykrą i w jesieni ma nad Newę powędrować inny przedstawiciel Francyi.

W każdym jednakowoż razie przedtem ustąpi z Paryża p. Izwolski. Wymieniają już nawet jego zastępcę. Ma nim być hr. Benckendorff, obecnie sprawujący przedstawicielstwo rossyjskie w Londynie. Hr. Benckendorf lata długie spędził był w Paryżu i podobno zdobył tam sobie wiele sympatyi, czego niepodobna powiedzieć o Izwolskim. Jest to polityk poważny i ostrożny, w zakulisowe intrygi nie bawił się nigdy.

Przewidywane ustąpienie p. Louisa nie może być bynajmniej poczytane jako rewanż za odwołanie Izwolskiego. P. Louis nie mógł znieść petersburskiego klimatu. Pobyt nad Newą odbił się bardzo niekorzystnie na zdrowiu jego i jego rodziny. Natomiast nic nie wiadomo o tem, jakoby p. Izwolski cierpiał skutkiem klimatu paryskiego, owszem, czuł się w nim doskonale. Państwo Izwolscy nawiązali nad Sekwaną rozległe stosunki towarzyskie i prawdopodobnie wycofują się z nich teraz bardzo niechętnie, tylko pod grozą konieczności. Tak to padł rossyjski dyplomata znowu ofiarą swej własnej, niefortunnej polityki.

*

Jak depesza wczoraj doniosła, ambasadę rossyjską w Berlinie obejmuje poseł ateński, p. Swerbejew.

Dyplomata ten znany jest dobrze w Wiedniu, gdzie pod ks. Urussowem sprawował obowiązki sekretarza ambasady, między innemi także w czasie przesilenia aneksyjnego r. 1910. Wkrótce potem zamianowany posłem w Atenach, pozostawał na owem stanowisku do tej pory.

W Berlinie nominacya p. Swerbejewa była niespodzianką, nazwisko jego bowiem nie znajdowało się na liście domniemanych następców zmarłego niedawno bar. Osten-Sackena. Powołaniem do Berlina rząd rossyjski daje p. Swerbejewowi niezwykły dowód zaufania. Jako szczegół charakterystyczny stwierdzić należy, że Ateny stały się od pewnego czasu stopniem wstępnym dla najważniejszych dyplomatycznych posterunków. Świeżo n. p. bar. Wangenheim, b. poseł niemiecki w Atenach, mianowany został ambasadorem w Konstantynopolu. Szybką karyerę Swerbejewa i Wangenheima łączą z ostatniemi odwiedzinami ces. Wilhelma w Grecyi.

Nowomianowany ambasador Rossyi w Berlinie uchodzi za doskonałego znawcę stosunków niemieckich i od czasu, gdy sprawował urząd posła w Monachium, za przyjaciela lojalnej polityki w duchu dawnej tradycyjnej przyjaźni sąsiedzkiej Niemiec z Rossyą. Swerbejew liczy obecnie lat 52.

Wedle *Rerl. Morgenpost* mianowanie Swerbejewa jest dowodem silnego wpływu i niezachwianego stanowiska Sazonowa, który cieszy się podobno stale łaską cara. Dalej ma owa nominacya dowodzić, że p. Sazonow pragnie mieć w stolicach państw trójprzymierza tylko takich mężów, którzy popierali by zbliżenie Rossyi do trójprzymierza, zainicyowane na zjeździe w Poczdamie. Swerbejew, podobnie jak świeżo mianowany rossyjski ambasador w Rzymie, Krupeński, należy do najzaufańszego kółka Sazonowa.

Karyerę swą odbywa on w zdumiewająco szybkiem tempie. Niedawniej jak w październiku 1910 z ambasady wiedeńskiej, gdzie był prawą ręką Urussowa, przeszedł na poselstwo ateńskie, a oto przed upływem dwu lat obejmuje już jedno z najważniejszych stanowisk dyplomacyi rossyjskiej.

Kościół katolicki w Anglii.

Pół wieku już minęło od chwili, gdy w Anglii przywrócono hierarchię katolicką pod zarządem metropolity i dwunastu sufraganów. U schyłku r. z. uczynił Kościół w Anglii nowy krok naprzód. Konstytucyą apostolską utworzył Papież Pius X., obok istniejącej archidyecezyi westminsterskiej, dwie nowe dyecezye w Birmingham i Liverpool Do archidyecezyi westminsterskiej należą odtąd cztery sufraganie, tyleż do archidyecezyi liverpoolskiej, pięć do arcybiskupstwa w Birmingham. Przedstawicielem całego episkopatu wobec władzy świeckiej; pozostaje metropolita westminsterski, zatrzymujący pierwszeństwo przed innymi arcybiskupami i prawo paliusza, tronu i krzyża w całej Anglii. Arcybiskupem prymasem westminsterskim jest obecnie Fraciszek Bourne.

Wogóle Kościół katolicki w Anglii rozrasta się coraz żywiej. Minął już czas drakońskich praw, ucisku i prześladowania, które zniszczyły niegdyś prawie doszczętnie staroangielską kwitnącą kulturę katolicką. Początek emancypacyi katolików angielskich datuje się od końca ośmnastego wieku. Od tego czasu poczęła liczba katolików pomimo licznych trudności stale wzrastać, z kilkunastu tysięcy w r. 1780 doszła obecnie do pokaźnej cyfry kilku milionów.

Swobodę religijną i społeczną zagwarantowano katolikom dopiero aktem emancypacyjnym z r. 1829, nie dotykając jednak praw, wymierzonych przeciw powadze Stolicy Apostolskiej w sprawach kościelnych. — W r. 1854 zniesiono w Uniwersytetach przymus składania przysięgi na „test act“, ustanowiony przez parlament w r. 1673, a nakazujący wszystkim urzędnikom podpisanie deklaracyi, potępiającej naukę katolicką. Zobowiązanie to narzucono potem uchwałą parlamentu nasamprzód członkom parlamentu, a następnie panującym. Pierwsza odczytała bluźnierczą przysięgę koronacyjną w kaplicy westminsterskiej królowa Anna w r. 1702, poczem wszyscy panujący przysięgę tę składali, chociaż niektórzy z niechęcią, aż zmieniono ją oficyalnie przy ostatniej koronacyi króla Jerzego V., który ją złożył w nowej, nie ubliżającej Kościołowi katolickiemu formie.

Podniosłą przeżyli katolicy angielscy chwilę, gdy w r. z. lord-major Londynu, katolik, w stroju galowym po raz pierwszy uczestniczył w nabożeństwie katolickiem. „Dużo chwil wzniosłych i wzruszających — powiedział przy tej okazyi kaznodzieja Ernest King — przeżyli tu katolicy w czasach dawnych, gdy jedność wiary była w narodzie; dużo też przeżyli chwil takich w czasach ciężkich prześladowań Kościoła. ale żadna z tych chwil nie budziła większej radości, niż obecna, w której widzimy najwyższego urzędnika Londynu, pokornie dziękującego Bogu za doznane łaski“.

Do zwycięskiego pochodu Kościoła katolickiego w Anglii przyczynia się w znacznej mierze ujawniający się coraz silniej zwrot do katolicyzmu w Kościele anglikańskim i katolicka praca misyjna, wiążąca się ściśle z nazwiskami wybitnych arcybiskupów westminsterskich ostatnich czasów, kardynałów Newmana, Manninga, Wisemana i Vaughana.

Wedle najnowszej statystyki, powróciło w Anglii w ostatniem pięcioleciu na łono Kościoła katolickiego: 618 duchownych angielskich, z tych 572 z Kościoła anglikańskiego, 22 ze szkockiego. 12 z irlandzkiego Kościoła episkopalnego, 12 z sekt rozmaitych. W tym samym czasie konwertowało z pośród najwyższych sfer angielskich około 2900 osób świeckich: 82 z grona najwyższej arystokracyi angielskiej, 432 z pośród niższej szlachty, 63 dostojników państwowych, 369 oficerów i więcej aniżeli 1000 osób z akademickiem wykształceniem. Z pośród konwertytów poświęciło się 612 stanowi kapłańskiemu, 100 wstąpiło do Stowarzyszenia Jezusowego. Owocem misyj zeszłorocznych, odprawionych na cześć św. Franciszka Ksawerego, było 54 nawróceń. W Brighton przeszło na katolicyzm pięciu duchownych anglikańskich wraz z dwustu członkami swych gmin. Jezuita Ratcliffe przyjął na łono Kościoła w świątyni manchesterskiej Ruperta Large, który wybitne zajmował stanowisko w angielskiej loży masońskiej. Około 1500 gmin anglikańskich zaprowadziło u siebie w ostatnim czasie nabożeństwo rytualistyczne, bardzo podobne do katolickiego. Wszystkie te nawrócenia ostatnich lat przypominają żywo chwilę, kiedy 2 kwietnia 1851 w kościele św. Anny w Leeds siedmiu duchownych anglikańskich złożyło wyznanie wiary katolickiej, co niezmiernie doniosły wywarło wpływ na rozwój ruchu religijnego w Anglii.

Albański bunt wojskowy
w Monastyrze.

Jak z Monastyru doniesiono, zbuntował się tam batalion tureckich żołnierzy pochodzenia albańskiego i przeszedł na stronę powstańców.

W Konstantynopolu twierdzą, że do zdarzenia tego nie przywiązują żadnej wagi.

88)

CZARODZIEJKA Z GUILDO.

(Pierre Sales. Le trésor du Guildo).

Część druga.

XIV.

(Ciąg dalszy).

Nigdy jeszcze nie pozwoliła sobie na tak wyraźną aluzyę. Rajmund rzucił okiem na prawo i lewo. Byli zupełnie sami. I z nagłym wybuchem namiętności objął ją wpół.

— Ubóstwiam ciebie! Bądź moją, ubóstwiam ciebie!

Och! Była uszczęśliwiona tem oświadczeniem, pewnością, że jedyny człowiek, którego miłości pragnęła, był u jej stóp. Lecz przyznać się do rozkoszy, którą odczuwała, inaczej niż uśmiechem? Dać temu człowiekowi prawo narzucania jej tej miłości?... Nie, nie! tego nigdy! Była i nie pozostanie być nigdy uczciwą kobietą. I z ironią, która do rozpaczy doprowadzała Rajmunda. odrzekła, wysuwając się z jego ramion:

— Kochany panie, już po raz drugi mi to dzisiaj powtarzają! A pewnie z piętnasty od miesiąca!

I uderzywszy konia odjechała galopem. Rajmund wściekły, mruczał:

— I oto do czego doszedłem, ryzykując wszystko, co zdobyłem!...

Lecz w tej samej chwili Betsy odwróciła głowę i przywoływała go do siebie najczarowniejszym ze swoich uśmiechów.

— Ach! syreno! — szepnął z piersią przepełnioną miłością, rozpaczą, przerażeniem i nadzieją — syreno, będziesz moją, albo umrę!

XV.

Powróciwszy z Lasku, lady Fergusson zastała list od męża i zanim go otworzyła, wybuchnęła śmiechem.

— Ach! biedny człowiek!

Bo gdyby nie była upartą kobietą, możnaby już było zaliczyć pana Fergusson do rzędu zdradzonych mężów.

Przeczytała list:

„Moja ukochana....“

Już jej się ta nazwa nie podobała. Była jego żoną, tak, ale ukochaną?... Zresztą! mężczyźni podlegają takim złudzeniom! Biedny Joë, który napisał długi list, aby się wytłumaczyć, że pozostał tydzień dłużej, niż zapowiedział i obawiał się, czy jego żoneczka nie znudzi się bez niego....

— Ależ nie, mój kochany, nie będę się wcale nudziła.

Szczególnie teraz, gdy flirt z Rajmundem ją rozpromieniał. Tembardziej, że Joë dawał doskonałe powody: przedsiębiorstwo wspaniałe, świetne, które kombinuje z przedsiębiorcami z Hamburga co do importu baraniny konserwowanej w lodzie, w specyalnych aparatach, i tłumaczył jej system statków, które mają do tego służyć, magazynów, urządzonych na pokładzie, zaczepiał nawet o wyjaśnienie systemu finansowego. Betsy trochę się skrzywiła, te poziome szczegóły irytowały arystokratyczną jej naturę, lecz konkluzya była tak samo przyjemna dla wielkiej damy jak dla prostej mieszczanki. Joë przewidywał, że za lat kilka będzie miał milion zysku; były to nader przyjemne słowa, które czyniły jego żonie prawie wrażenie pieszczoty.

Odpowiedziała natychmiast mężowi listem bardzo rozsądnym. Zapewne, że egzystencya niebardzo zabawna, gdy się żyje samotnie w wielkim pałacu; a w nocy, gdyby nie spała dobrze, umarłaby ze strachu; lecz ostatecznie, nabywa się rozsądku z wiekiem, wreszcie konieczność interesów różnych i całkiem naturalne pragnienie Joëgo powiększenia majątku, który, choć bardzo znaczny, może nie wystarczyć za lat kilka, jeżeliby dochody się zmniejszały. Zdobyła się na obłudę, dodając te słowa na końcu: „Ale w każdym razie wracaj jaknajprędzej“. A w *post scriptum*: „Nasi sąsiedzi są zawsze dla mnie bardzo uprzejmi, szczególnie Preuilly. Kermeric są nieco oziębli“. Była pewna, że po takim liście będzie miała już nie tydzień, ale co najmniej dwa zupełnej swobody.

Zjadła śniadanie z olbrzymim apetytem, ciągle owinięta w swojej amazonce, ale wypiła tylko jedną filiżankę herbaty podczas jedzenia, a na końcu kieliszek wina bordeaux, bo jedyną jej troską było, żeby nie utyć. Ubrała się następnie w skromniutką różową sukienkę, w której wyglądała jak pensyonarka i poszła do swoich sąsiadów.

— Ależ w tym stroju nie będzie pani chodzić po sklepach! — zawołała wice hrabina de Preuilly z którą się umówiły, że tego popołudnia będą biegać z jednego magazynu do drugiego.

Betsy westchnęła i obróciła się bardzo powoli, i jakby z trudnością mówić jej przychodziło:

— Jestem taka umęczona moją ranną przejażdżką!... Gdyby pani de Kermeric nie miała nic przeciwko temu?...

Zwróciła anielski uśmiech do Emeliny, która się domyśliła.

— Chce pani ze mną spędzić ten czas?

— Och byłabym taka szczęśliwa! Tak kocham pani *baby!*

— Dobrze, — odrzekła Emelina z uprzejmą obojętnością — wkrótce pójdziemy do parku Monceau.

Pragnienie Betsy było tak naturalne, że nie obudziło najmniejszego podejrzenia w młodej kobiecie ani w Preuilly'ich. Jedynie Rajmund zrozumiał, że to są drwiny, że lekceważy jego poranne oświadczyny; zaprzyjaźniała się z jego żoną, aby go trzymać z daleka od siebie. Zagryzł usta, myśląc: „Zobaczymy!“ I patrząc na te obie kobiety obok siebie, czuł się jeszcze bardziej zakochany. Był prawie wdzięczny Emelinie, że go odrzuciła, że go odepchnęła do tej drugiej.

— Gdyż mogłem popełnić to głupstwo i zostać jej wiernym!

I będzie to wielka rozkosz, marzenie przechodzące rzeczywistość, gdy posiądzie tę istotę, która zdawała się spadać z niebios, pomimo swoich szatańskich chytrości. Przekonywał się, że jego żona, którą jednakże kiedyś szczerze kochał, miała płeć ciemną, nieco pospolitą, grubą figurę, rysy wybitne, usta prawie za grube, oczy i włosy doprawdy nadto czarne przy złotawej grzywie Betsy, przy jej oczach lazurowych, rysach tak delikatnych, serafícznych i tak subtelnie zarumienionych. Och! jakże była rozkoszna, biorąc bébé tak niezgrabnie, ale tak wdzięcznie!

— On już za mną przepada, ten mały. Niech pani patrzy!

Rzeczywiście, że młody Guy de Kermeric, ładny i pełen zdrowia, dostawszy już kilka ząbków bez żadnych cierpień, ciągle tylko się śmiał, skoro się obudził i śmiał się do Betsy tak samo jak do każdego. klepiąc rączkami po twarzy.

Zaczęła do niego przemawiać, mówić mu czułości w angielskim języku.

— *Darling baby... Nice litle boy... I love you my darling!*

Tymczasem, nie wiele już zwracano uwagi na dziecko w domu Preuilly. Namiętność, jaką miała Berta do niego, już minęła od chwili, gdy kiedyś zapomniał się nieprzyzwoicie na jej wieczorowej sukni. Arnold oświadczał, że malcy zaczynają być interesujący dopiero po upływie dwóch lub trzech lat, a Rajmund był często zły na niego, bo nadto pochłaniał jego żonę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

A jednak powinni tam zrozumieć, że objawów tego rodzaju nie powinno się lekceważyć. Bardziej niż kiedykolwiek, byłoby obecnie aktem roztropności ze strony Turcyi, gdyby starała się uspokoić Albańczyków przez ustępstwa, przez zadośćuczynienie słusznym ich żądaniom. Wszak Albańczycy przez wieki długie byli podporą Turcyi, najwierniejszymi jej stronnikami z przekonania. Ale i tam rozbudziło się poczucie narodowe i wobec tego rozbudzenia zwykłe akty siły fizycznej odnieść nie mogą pożądanego skutku. Wiele to mówiący objaw, że poczucia narodowe wzięły górę nad niesnaskami wyznaniowemi. Zarówno chrześcianie, jak mahometanie albańscy, w najzupełniejszej pozostają obecnie zgodzie tam, gdzie idzie o sprawy narodowe. Jedni, jak drudzy domagają się szkół, w których przy nauczaniu używanoby języka ojczystego; chcą wprowadzenia alfabetu łacińskiego, aby zbliżyć się ku kulturze zachodniej, chcą ulg podatkowych o tyle, by daniny na rzecz państwa nie uniemożliwiały rozwoju kraju. A takich żądań nie należy przecie uważać za zbrodnie. Nie jest też zdradą, gdy naród domaga się budowania dróg i mostów i gdy domaga się, by administracya postępowała bezstronnie.

Tak więc Turcya postąpiłaby o wiele rozsądniej, gdyby zamiast zapewniać, że wypadki w Monastyrze są bez znaczenia, zajęła się troskliwiej zbadaniem przyczyn nieustannego od lat kilku fermentu w Albanii i gdyby zastanowiła się nad tem, jak mu kres położyć.

Wogóle fakt zbuntowania się całego batalionu i przejścia z bronią w ręku do obozu powstańców, przeciw którym ich wyprowadzono — nie powinien być lekceważony. A stało się to w tym samym Monastyrze, gdzie począł się był ruch przeciwko Abdul Hamidowi, w tym samym Monastyrze, z którym tyle chlubnych wspomnień wiąże Młodoturków. Popełnione błędy doprowadziły na razie do buntu jednego batalionu. Ale bunt zwraca się obecnie przeciwko Młodoturkom, którym w walce o konstytucyę Albańczycy oddali wprost nieocenione usługi. Czyż to nie wystarcza, by Porta poczytała sobie za obowiązek dojścia raz nakoniec z Albańczykami do ładu?

Możnaby zaś dokonać tego tem łatwiej, że mimo wszystko na dnie duszy albańskiej tkwi jednak przywiązanie do Turcyi. Tem bardziej na uwagę zasługują zajścia w Monastyrze. Ileż goryczy musiało nazbierać się w sercach Albańczyków, gdy nawet wzgląd na toczącą się wojnę z Włochami odrzuciwszy, dali jednakże folgę swemu wzburzeniu.

Albańczycy pragną zapewnić sobie przyszłość w obrębie państwa ottomańskiego, a nie za jego granicami. Porta więc przez uszanowanie ich poczucia narodowego sprowadziłaby zupełne uspokojenie Albanii. Raz zaś ta rana zagoić się musi, aby jad jej przestał zatruwać organizm państwowy.

W lecie r. z. sprawiły rozruchy albańskie niemało niepokoju. Dziś Turcyi nie przeraża brak jednego batalionu albańskiego w Monastyrze, ale oczy Europy zwracają się na tę „drobnostkę“ znowu nie bez troski, odsłania ona bowiem słabość ustroju Turcyi, wskazuje, iż Młodoturcy nie zdołali jeszcze opanować całego położenia.

KRONIKA.

Lwów, 26 czerwca.

Kalendarz.

Czwartek (27 czerwca):

Władysława. — Władysława. — Jesyłeja i Mat.

Wschód słońca o godzinie 3·20 rano, zachód słońca o godzinie 7·33 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 25 stopni C.

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły pogorzelcom w Tokach, zapomogi w kwocie 5000 kor.

— **Przyjazd Najd. Arcyksięcia Karola Franciska Józefa i Najd. Arcyksiężnej Zyty do Krakowa.** *Czas* donosi: W mieście naszem podjęto już przygotowania na przyjazd Najd. Arcyksięcia Karola Franciszka Józefa i Jego Najd. Małżonki Arcyks. Zyty. Prezydyum miasta rozsyła zaproszenia na raut w salach Starego Teatru, mający się odbyć w sobotę dnia 29 b. m. o godz. w pół do 10 wieczorem. Według informacyi zaproszenia, panie obowiązuje toaleta balowa, panów kontusz lub frak. Niezawodnie liczba kontuszów będzie bardzo poważna. Również na dworcu kolejowym podjęto już przygotowania.

Najd. Arcyksięstwo, jak wiadomo, zamieszkają w pałacu pod Baranami, i zajmą apartamenta na I. piętrze od Rynku i ul. św. Anny, gdzie mieszkał Najj. Pan, a później następca Tronu, Arcyks. Rudolf z Arcyks. Stefanią.

Szereg pokoi rozpoczyna kredens, dalej idą sala balowa, duży salon, pokój bilardowy, sala posłuchań, pokój biblioteczny, sala jadalna, salonik dla Najd. Arcyksiężnej, pokój sypialny Najd. Arcyksięcia, sypialnia Najd. Arcyksiężnej, wreszcie gabinet toaletowy Najd. Arcyksiężnej. Wszystkie sale i gabinety ozdobiono cennemi dziełami sztuki; w sali posłuchalnej obraz Palmy Vecchio, w sypialni Najd. Arcyksiężnej cykl 12 obrazów Matejki „Historya cywilizacyi w Polsce“. W saloniku dla Najd. Arcyksiężnej znane z wystawy znakomite portrety pań z rodziny Potockich i portret hr. Adama jako chłopca. Na II. i III. piętrze pałacu zamieszka świta Najd. Arcyksięstwa.

— **Prawo publiczności.** P. Minister wyznań i oświaty nadał prawo publiczności na rok szkolny 1911/12 1—3 kl. pryw. gimnazyum jubileuszowego w Rohatynie, 1—4 kl. miejskiego gimnazyum pryw. w Kałuszu, 1—5 kl. pryw. gimnazyum ruskiego w Rohatynie, i 1—2 kl. pryw. gimnazyum realnego Tow. szkoły średniej w Skałacie.

— **Nadanie stypendyum.** Namiestnictwo nadało Janowi Srzednickiemu, uczniowi IV. klasy szkoły ludowej w Kalwaryi Zebrzydowskiej, opróżnione stypendyum z fundacyi im. Jana Kantego Brandysa, w kwocie rocznych 80 koron na lat dwa, począwszy od roku szkolnego 1911/12.

— **Dyrekcya poczt i telegrafów** zwraca uwagę publiczności na „szczególne postanowienia“ taryfy telegraficznej (strona 27), według których doręczanie telegramów przeznaczonych do miejscowości poza ścisłym okręgiem doręczeń, odbywa się z reguły przez umyślnych posłańców pocztą tylko na wyraźne żądanie nadawców.

Szczególną dyspozycyę „pocztą“ winien nadawca umieścić bezpośrednio przed adresem.

Oddawczy urząd telegraficzny może także telegram, opatrzony dopiskiem „pocztą“, wyprawić umyślnym posłańcem, jeżeli adresat zwrócił się do urzędu pisemnie z żądaniem, by mu nadeszłe dla niego telegramy bez wyjątku dostawiano przez umyślnego posłańca.

Natomiast uprawniony jest oddawczy urząd telegraficzny nawet nieopatrzone dyspozycyą „pocztą“, wyprawić dalej pocztą, jeżeli adresat już się raz przy doręczaniu mu telegramu wzbraniał uiścić należytość za drogę posłańcowi.

— **W szkole im. św. Józefa** odbyło się dnia 22 b. m. uroczyste zakończenie roku szkolnego. Mszę św. dziękczynną w domowej kaplicy celebrował ks. Narte T. J. O godz. 5 po południu zebrali się uczniowie tego zakładu i goście w obszernej sali gimnastycznej. Gości przybyło tak wiele, że wielka sala okazała się za mała, tak, iż dużo na kurytarzach musiało stać.

Produkcye muzyczne, deklamacye i odegrane przez uczniów komedyjki, wywarły na gościach jak najlepsze wrażenie. Podziwiano malców ze śmiałego wystąpienia na scenie. Konopka ujął wszystkich swą deklamacyą. Po przemowie dyr. Gończa, w której mowca położył nacisk na wychowanie dzieci jako przyszłych obywateli w duchu religijnym i narodowym, nastąpiło rozdawanie świadectw i nagród.

Wśród wielkiego nastroju i zadowolenia, opuścili goście szkołę, którą przyobiecali popierać i w szerszych kołach polecać.

Szkołę tę prowadzą „Bracia szkół chrześciańskich“ z kongregacyi św. Jana de la Salle od 10 lat z wielkim pożytkiem dla Kościoła i Ojczyzny, szerząc oświatę w duchu katolickim i narodowym i osiągają świetne wyniki przy egzaminach do szkół średnich.

— **Premiowe strzelanie,** jako zakończenie kursu strzelania, urządzonego przez „Towarzystwo zabaw ruchowych“, odbędzie się w piątek dnia 28 b. m. o godz. 4 po południu na strzelnicy wojskowej (Kortumówka, koło domu Inwalidów). W strzelaniu uczestniczyć będą szkoły, które w roku bieżącym pobierały naukę strzelania, a najlepsi strzelcy otrzymają nagrody honorowe.

Na popis ten przybędzie dość liczna publiczność, a T. Z. R. zaprasza tam też wszystkich, którychby sprawa strzelania interesowała, i ci też wszyscy zechcą się zgłosić w sekretaryacie T. Z. R. (ul. Lindego 5) godz. 3 — 5 po południu po zaproszenia.

— **T. S. L. Na Dar narodowy 3 Maja** w roku b. wpłynęło do 20 bm. 42.692 kor. 42 gr. W roku zeszłym do tego samego czasu wpłynęło na ten sam cel 28.151 kor. 18 gr. Ofiarność w tym roku powiększyła się o kor. 24.541 gr. 24. List składkowych rozesłano w b. r. 22 tysięcy, z tego zwrócono 5226 ze składką zebraną w kwocie wyżej podaną. Pozostaje jeszcze przeszło 16 tysięcy list niezwróconych do TSL. Zarząd główny zwraca się z gorącą prośbą o łaskawe zwrócenie list, choćby z najdrobniejszą składką, gdyż TSL. chce uniknąć wydatku, który pochłonie znaczną kwotę na rozsyłanie upomnień o zwrot zatrzymanych list składkowych.

— **Prawo publiczności.** P. Minister wyznań i oświaty nadał I., II. i III. klasie prywatnego gimnazyum Towarzystwa szkoły średniej w Horodence, z językiem wykładowym polskim, prawo szkół publicznych na rok szkolny 1911/1912.

— **Losowanie posagów.** Po Mszy św. w kościółku św. Zofii odbyło się onegdaj losowanie posagów. Pierwszy los z fundacyi śp. Jana Łukiewicza z posagiem 10.000 kor., padł na 17-letnią Adelę Schyłowską, sierotę, wychowankę zakładu św. Kazimierza; posag w sumie 340 kor. fund. Karola Soboty, wyciągnęła Marya Jacura, 15-letnia wychowanka zakładu, 160 kor. fundacyi Elżbiety Czarkowskiej, Zofia Węgrzyn 15-letnia wychowanka zakładu. — Dalej wyciągnęły: Leopoldyna Podłuska 15-letnia modniarka, 1.200 kor. z fund. Łodzia Ponińskiego: Helena Jabłońska, 15-letnia córka stelmacha 270 kor. z fundacyi Gwidona Milana i Eugena Michasiów, 9-letnia córka szewca 600 kor. z fund Łodzia Ponińskiego.

— **Otwarcie urzędu pocztowego.** Z dniem 1 lipca b. r. wchodzi w życie nowy urząd pocztowy w miejscowości Lelechówka z urzędową nazwą „Lelechówka“.

Urząd ten łączy się z siecią pocztową za pomocą chodu posłańczego do urzędu pocztowego w Janowie k. Lwowa.

Do miejscowego okręgu doręczeń nowego urzędu pocztowego przydzielono gminę Lelechówka, tudzież obszar dworski Lelechówka, zamiejscowy zaś okręg doręczeń tego urzędu tworzyć będą gminy: Majdan z przysiółkami Boruchy. Debrany, Kali i Maliszewskie, wsiami Pustelniki, Świtłyki z przysiółkiem Tarabaty i Wereszyca z przysiółkami Denysy, Kościuki i wsią Słobody, jakoteż obszary dworskie Majdan i Wereszyca.

— **Kurs gier i zabaw ruchowych,** urządzony przez Towarzystwo gier i zabaw ruchowych we Lwowie, rozpocznie się dnia ósmego lipca b. r. a nie 3 lipca, jak mylnie ogłoszono w dzienniku urzędowym Rady szkolnej krajowej.

Rozpadać się on będzie na część teoretyczną (szkoła realna I, ul. Kamienna) i na część praktyczną, która się odbędzie w parku „Tow. zabaw ruchowych“ za rogatką Stryjską. Bliższych informacyj udzieli sekretaryat T. Z. R. przy ul Lindego l. 5 o godz. 3 — 5 po południu, gdzie też można wnosić zgłoszenia i otrzymać programy tegorocznego kursu.

— **Uczniowie gimnazyalni w roli robotników rolnych.** Do filii polskiego Towarzystwa emigracyjnego w Rzeszowie zgłosiło się przeszło 50 uczniów miejscowego gimnazyum z prośbą o ułatwienie im wyjazdu na czas wakacyj do robót rolnych na folwarkach lub do robót ziemnych. Niektórzy z tych uczniów już w zeszłym roku w podobny sposób spędzili swe wakacye a mianowicie w charakterze robotników ziemnych przy robotach kolejowych, gdzie z powodu swej sumiennej i gorliwej pracy, byli bardzo mile widziani i dobrze wynagrodzeni. Rzeszowska fila P. T. E. ma nadzieję, iż uda jej się tegorocznych kandydatów poumieszczać w tych folwarkach, gdzie jest brak robotnika, w grupach po 5 lub 10 i chętnie przyjmować będzie zgłoszenia od naszych ziemian, którzyby ten sympatyczny ruch wśród naszej młodzieży chcieli poprzeć. Chodzi o silnych chłopców w wieku 17 do 19 lat, rekrutujących się z powiatu rzeszowskiego.

— **Celem umożliwienia późniejszego powrotu uczestników wycieczki Tow. lekarskiego** dnia 29 b. m. z Lubienia Wielkiego do Lwowa zarządziła dyrekcya kolejowa, żeby w dniu tym kursował między Lubieniem a Lwowem pociąg nadzwyczajny nr. 2122, który wyjedzie z Lubienia o godzinie 11 m. 1 w nocy, a przybędzie do Lwowa o godzinie 11 m. 48 w nocy. Natomiast nie będzie w dniu tym kursował pociąg wieczorny nr. 2120, odchodzący z Lubienia o godzinie 8 minut 15 wieczorem, a przychodzący do Lwowa o godzinie 9 wieczorem. Podróżni, chcący wracać dnia 29 b. m. z Lubienia pociągiem wieczornym, będą mogli użyć bez ograniczeń pociągu nadzwyczajnego nr. 2122.

— **Jednoroczny kurs handlowy żeński Mieczysława Christofa, prof. Akademii handlowej ukończyły następujące uczenice** we Lwowie. Odddział A.: Adamarczuk Stefania, Alles Sabina, Amster Róża (z odzn.), Baseches Pepa (z odzn.), Bizoń Helena, Chamajdes Adela, Chynacka Helena (z odzn.), Gawalewicz Marya, Gutkowska Wanda, Haber Klaudyna, Halper Natalia, Hecht Berta, Holler Walerya, Hryncyszyn Rozalia, Iwanów Emilia, Jacyk Marya, Kapuścińska Janina, Kastner Regina, Kopie Helena (z odzn.), Kulpa Stanisława, Landau Eugenia, Metekka Marya, Nass Teresa, Orzech Marya (z odzn.), Osten Sali, Pilikowska Janina, Reis Matylda, Schnarch Antonina, Seligman Zofia, Sekler Salomea, Stachoń Karolina, Stańczak Zofia (z odzn.), Szydłowska Stanisława, Waldbaum Sala, Wang Gusta, Wank Berta, Weithern Henryka (z odzn.), Wilder Anna, Winnicka Eugenia, Wohlmut Chaja. Oddział B.: Bauvale Jadwiga, Białaczewska Helena (z odzn.), Boziewicz Aleksandra (z odzn.), Burzyńska Zofia, Cichocka Aniela, Dalke Natalia, Daszyńska Janina, Frońska Stanisława, Girzejowska Marya (z odzn.), Góra Eugenia (z odzn.), Grycko Zofia, Hartel Marya, Hausenbilch Marya, Hawryłów Stefania, Herbst Janina (z odzn.), Iwanków Emilia, Jurenz Stefania, Kmicikiewicz Janina, Kohle Olga (z odzn.), Kreis Regina (z odzn.), Linek Marya, Lipp Elżbieta, Lorek Irena, Łukasiewicz Anna (z odzn.), Maresch Hermina, Niemczynowska Helena. Niemczynowska Zofia, Nowakiewicz Janina, Pikor Gabryela (z odzn.), Pilat Olga (z odzn.), Raganowicz Marya, Romańska Bronisława, Smutna Marya. Trembecka Janina, Tyrpak Ludmiła, Wiączek Anna, Wróbel Józefa, Zarugiewicz Jadwiga.

10 uczenicom pozwolono poprawić postęp niedostateczny z 1 przedmiotu po wakacyach; reprobowano 7 ucz. a 1 nie klasyfikowano z powodu choroby.

— **Obrady górników.** Delegacya polskich górników i hutników odbyła posiedzenie w dniu 23 b. m. w Krakowie jako dalszy ciąg posiedzenia, rozpoczętego dnia 8 b. m. w Dąbrowie Górniczej (Królestwo Polskie). Przewodniczył obradom prezes Delegacyi p. Jan Surzycki.

Po odczytaniu protokołu z poprzedniego posiedzenia przystąpiono do wyboru sekretarza Delegacyi z powodu, że obecny zastępca ś. p. Łukaszewskiego starszy radca Jastrzębski czuł się zmuszony, ze względu na liczne zajęcia służbowe, do złożenia tej godności. wymagającej wytężonej pracy. Godność tę postanowiła Delegacya powierzyć inż. Franciszkowi Drobniakowi, który obecnie mieszka stale w Krakowie i zdecydował się objąć czynności sekretarza delegacyi począwszy od września b r. Dotychczasowa praca społeczno-zawodowa inż. Drobniaka jest rękojmią, że będzie godnym ś. p. Łukaszewskiego następcą.

Następnie omawiano sprawę wyższych studyów górniczych w kraju, którą referował poseł Jan Zarański. Po szczegółowej relacyi z odbytej w dniu 20 kwietnia b. r. we Lwowie ankiety Wydziału krajowego, omawiano obszernie memoryał Delegacyi w sprawie założenia Akademii górniczej w Krakowie, który w tych dniach ukaże się z druku. Memoryał ten zawierać będzie zebrane obficie i opracowane wszechstronnie materyały, przemawiające za jednomyślnie powziętym wnioskiem Delegacyi.

W ważnej tej i żywotnej dla kraju kwestyi odbędzie się w dniu 1 lipca b. r. w Ministerstwie robót publicznych ankieta, w której wezmą udział wybitni zastępcy zawodu górniczego i interesowane czynniki. Na wniosek posła Zarańskiego powzięto szereg uchwał, odnoszących się do taktyki postępowania w tej sprawie i odniesiono się telegraficznie do P. Ministra Długosza z prośbą o zwołanie wstępnej konferencyi przedtem w Ministerstwie dla Galicyi, celem jednolitego postępowania na ankiecie wobec Rządu.

W zastępstwie inż. Riegera referował sprawę wydawnictwa kalendarza górniczego „Szczęść Boże“ na r. 1913 radca górniczy Zdzisław Kamiński. Kalendarz ten, który w świecie górniczym polskim coraz więcej zjednywa sobie zwolenników, wyjdzie w ilości 10.000 egzemplarzy i zawierać będzie oprócz statystyki kopalń i ogólnego górniczego schematyzmu, wiele artykułów fachowych, jak o racyonalnej wyprawie chodników, o wentylacyi kopalń, jakie posiadamy gatunki żelaza i o wytwórczości poszczególnych gatunków, dalej artykuły z dziedziny hygieny i gospodarstwa domowego i rzecz niezmiernie ważna ze względu na oczyszczenie języka z czechizmów i germanizmów, krótki słowniczek wyrazów górniczych, niemiecko-czesko-polski.

P. Kamiński zdał sprawozdanie z wydawnictwa Pamiętnika II. Ziazdu, którego rozesłaniem zajmie się Związek górników i hutników polskich. Pamiętnik jest dziełem obszernem, objętości 23 ark. druku, posiada wiele cennych rozpraw fachowych i jest do nabycia w biurze Związku górników i hutników polskich (Kraków, Pańska 7).

Sprawa monografii przemysłu naftowego posuwa się naprzód nader wolno jedynie z powodu braku współpracowników. Natomiast sprawa monografia Zagłębia krakowskiego cz. III. (monografia kopalń Zagłębia), która z powodu śmierci ś. p. Łukaszewskiego powierzoną została dyrektorowi szkoły górniczej w Dąbrowie inż. Szeferowi, weszła o tyle na nowe tory, że wybrany został komitet recenzyjny, którego zadaniem będzie przejrzenie i zaopiniowanie opracowanego opisu kopalń. Do komitetu postanowiono zaprosić pp.: Bartégo, H. Kowarzyka, A. Schimitzka, W. Strzemeskiego i K. Vogta. Do monografii soli zbiera się obecnie materyały, dotyczące kopalń soli w Królestwie i w Inowrocławiu. Materyałów tych dostarczy sekcya górniczo-hutnicza w Dąbrowie Górniczej (Królestwo Polskie).

Subskrypcye na fundusz stypendyjny im. Adama Łukaszewskiego, o których na posiedzeniu Delegacyi zdawano sprawę, płyną chętnie ze świata górniczego i nie zabraknie wśród ofiarodawców nikogo z tych, co należycie ocenić potrafią działalność zmarłego, tak owocną i tak pełną poświęcenia.

Kończąc obrady wysłała delegacya telegram do nowomianowanego P. Marszałka kraju Adama hr. Gołuchowskiego z powitaniem i powierzeniem jego pieczy interesów polskiego górnictwa i hutnictwa.

— **Taryfy parostatków dla przewozu towarów do Ameryki południ.** Galicyjski Instytut eksportowy we Lwowie (ul. Akademicka l. 17) udziela interesentom szczegółowych informacyj taryfowych, dotyczących przewozu towarów do Ameryki południowej.

Informacye te odnoszą się do linii Towarzystwa żeglugi parowej Austro Americana, w

szczególności z Tryestu do Buenos-Aires i Montevideo i z Tryestu do Rio Janeiro i Santos.

— Poświęcenie zagonków młodzieży szkolnej. Na gruntach Żelaznej Wody u wylotu ul. Dwernickiego urządziło Towarzystwo „Związek rodzicielski“ zagonki dla młodzieży szkolnej. Wczoraj po południu odbyła się uroczystość poświęcenia tych zagonków. Przybyły szkoły, dla których dotychczas ten szmat ziemi przysposobiono, a to szkoły męska i żeńska św. Zofii i szkoła św. Elżbiety. Zjawili się w wielkiej liczbie zaproszeni goście, między innemi Pani Namiestnikowa Bobrzyńska, P. Wiceprezydent Rady szkolnej kraj. dr. Ignacy Dembowski i radca Okęcki, prof. Uniw. Ciesielski, prof. dr. Kubik, ogrodnik miejski Roering i liczni „przyjaciele dzieci“.

Ceremonii poświęcenia dopełnił ks. Biskup dr. Bandurski, który przemówił następnie do zebranych. Przemawiali nadto prezes „Związku rodzicielskiego“ dr. Dylewski i P. Wiceprezydent dr. Dembowski.

Inicyatorką tych zagonków jest pani Józefa Kulińska. Przez lato pracować tam będą dzieci pod kierownictwem nauczycieli szkoły św. Zofii: panny Terleckiej i pana Rachlewicza.

— Dzień eucharystyczny. Rok bieżący ogłoszony został przez Arcypasterzy naszych rokiem, jako poświęcony szczególniejszej czci Przenajświętszego Sakramentu. Z tego powodu odbędzie się w kościele OO. Dominikanów dnia 29 czerwca „Dzień Eucharystyczny“, poświęcony Jezusowi Hostyi, z następującym porządkiem: Dnia 28 czerwca jako w przeddzień uroczystości, odprawione zostaną o godz. 6·30 uroczyste nieszpory, w czasie których kazanie wstępne. Dnia 29 czerwca. O godz. 5 rano uroczyste wystawienie Przenajśw. Sakramentu i rozpoczęcie całodziennej adoracyi. O godz. 6 rano Hejnał z wieży kościelnej. O godz. 7 rano uroczysta Msza św., podczas której Komunia św. generalna. Przed Komunią św. kazanie pierwsze. O godz. 10·30 pontyfikalna Suma, w czasie której kazanie drugie. O godz. 6 wieczorem odprawią się uroczyste nieszpory, w czasie których kazanie trzecie. Dzień ten zakończy eucharystyczna procesya.

— Wzloty hr. Scipio del Campo we Lwowie odbędą się w sobotę dnia 29 i w niedzielę dnia 30 b. m. z placu wyścigowego punktualnie o godz. 5 po południu bez względu na pogodę, wyjąwszy burzę.

Słynny, europejskiej sławy lotnik polski, ma za sobą wspaniałe zwycięstwa napowietrzne. W r. 1910, gdy oddał się z zamiłowaniem lotnictwu, poznały go jako brawurowego i doskonałego mistrza miasta: Paryż, Bordeaux, Reims, Havre. Ustaliwszy swą sławę we Francyi, wraca do kraju i zdobywa nagrody lotnicze w Wilnie, Moskwie, Petersburgu, Symbirsku i Orenburgu.

W r. 1911 odbywa, entuzyastycznie witany i podziwiany, *tournée* po Anglii. Zachwycają się prześlicznym lotem jego na aparacie Morane'a w Taszkiencie, Kokancie, Aszabadzie i Samarkandzie. Tam uległ wypadkowi: oderwała się śmiga, gdy bujał 100 metr. nad ziemią. Wyleczywszy się z następstw tego wypadku, znajduje się w Paryżu i zdobywa nagrodę za przelot 200 kilom. w linii zamkniętej przez punkty z góry oznaczone. Niebawem bierze udział w lotach Moskwa-Petersburg, w tygodniach lotniczych wielkich miast Rossyi i zdobywa trzynaście nagród, wraca do Warszawy jako kierownik szkoły lotniczej i na aparacie Etrich wprawia w podziw całą Warszawę prześlicznymi lotami, okrążając co wieczór miasto w wysokościach ponad 1000 m.

Tego mistrza lotów ujrzy niebawem Lwów. Scipio ukaże się na swoim Etrichu sam, a następnie z pasażerem inż. Libańskim.

W rozmowie oświadczył, że na wszelki wypadek nie dopuści, by Lwów doznał rozczarowania i bez względu na pogodę wzloty absolutnie się odbędą. Chwilowa burza mogłaby tylko wpłynąć na opóźnienie lotu.

— Otwarcie przystanku. Dyrekcya kolei państwowych otwiera 1 lipca na kolei lokalnej Tarnów-Szczucin, pomiędzy przystankiem Łukawą i stacyą Żabno, przystanek osobowy Łęg, dla ruchu osobowego i pakunkowego. Bilety jazdy będą wydawali konduktorzy w pociągach, ekspedycya pakunków nastąpi za opłatą należytości w stacyi oddawczej. Czasy odjazdu pociągów, zatrzymujących się na tym przystanku, są następujące, w kierunku Tarnowa:

Pociąg osobowy nr. 6612 8·47 rano, pociąg osobowy nr. 6614 3·08 po poł., pociąg mieszany nr. 6672 7·04 wieczorem, w kierunku Szczucina.

Pociąg mieszany nr. 6671 7·10 rano, pociąg osobowy nr. 6611 10·49 przed poł., pociąg osobowy nr. 6613 5·39 po poł.

— Wyścigi konne w Krakowie. Wczorajszy drugi dzień wyścigów miał przebieg następujący:

I. Bieg gładki. Panowie jeżdżą. Nagroda 1300 kor. Meta 1000 m. 1. hr. Zdzisława Tarnowskiego „Somnolent“, 2. rotmistrza Kollera „Dmetor“, 3. Ostoja Ostaszewskiego „Skanderberg“. Totalizator 10 : 23.

II. Bieg oficerski. Wyścig z płotami. Nagroda honorowa i 1100 kor. Meta 2400 m. 1. por. br. Wrażdy „Ronto-Pal“, 2. rotmistrza Hagelina „Hiezing“, 3. por. Kriegera „Kevely“. Totalizator 10 : 16.

III. Wyścig myśliwski zamku Łańcuckiego. Panowie jeżdżą. Nagroda 1500 kor. Meta 5000 m. 1. Ostoja Ostaszewskiego „Ardenka“, 2. por. Gwinnera „Rawera“. Totalizator 10 : 12.

IV. Nagroda rządowa, steple chase. Panowie jeżdżą. Nagroda 1800 kor. Meta 4000 m. 1. Ostoja Ostaszewskiego „Gamratka“, 2. hr. Zdzisława Tarnowskiego „Senna“. Totalizator 10 : 15.

V. Wyścig z płotami, Maiden. Panowie jeżdżą. Nagroda 1100 kor. Meta 2400 m. 1. Ułaszyna „Berezyna“, 2. Wiktora „Boule de neige“, 3. ks. Jerzego Lubomirskiego „Bons“. Totalizator 10 : 15.

VI. Błonia steeple chase. Panowie jeżdżą. Nagroda honorowa i 1200 kor. Meta 3200 m. 2. hr. Zdzisława Tarnawskiego „Salta“, 2. chorążego Głogowskiego „Doroszenko“, 3. porucznika Wodianera „Bleriot II“. Totalizator 10 : 32.

△ Z sali sądowej. Przed sądem przysięgłych stawał wczoraj gospodarz z Nowego Sioła, Mikołaj Hołowka, oskarżony o podpalenie. Żył on już od kilku lat źle ze swą żoną Anną, którą przy lada sposobności bił tak, że zmuszona była uciekać z domu i szukać schroniska u brata swego Woroniaka. Podobne zajście rozegrało się też dnia 24 kwietnia b. r.; Hołowka przyjechawszy z jarmaku, pobił biczyskiem żonę, poczem udał się do karczmy. Podniecony alkoholem, wrócił do domu, a nie zastawszy żony, która z obawy przed pijanym mężem skryła się znowu u brata, udał się pod jego dom i zapałką zapalił strzechę. Płomień, w krótkim czasie ogarnął cały dom Woroniaka, a także i zabudowania najbliższego sąsiada jego Semka Skiby. Szkoda łączna, poniesiona z tego powodu przez obu gospodarzy, wyniosła kilka tysięcy koron. Zaraz w pierwszej chwili podejrzenie padło na Hołowkę, który się też winy nie wypierał i tłómaczył się, że czynu zbrodniczego dokonał w stanie pijanym. Chciał się zemścić na szwagrze, że zatrzymuje mu żonę.

Po przeprowadzonej rozprawie przysięgli zaprzeczyli zadane im pytanie w kierunku zbrodni podpalenia, natomiast potwierdzili pytanie dodatkowe co do opilstwa, w obec czego Trybunał zasądził oskarżonego na karę 3 miesięcznego aresztu.

△ Zgubiono. W Rynku dwa klucze na kółku; cztery klucze na sznurku; w drodze z ul. Karola Ludwika do ogrodu miejskiego, złoty zegarek emaliowany w kwiaty i arabeski, wysadzany małymi szmaragdami; w ul. Łyczakowskiej pulares z 57 koronami; w drodze z kościoła OO. Jezuitów do teatru złotą bransoletkę łańcuszkowej roboty; w ul. Piekarskiej złotą bransoletkę; w ul. Jagiellońskiej złoty zegarek damski, wysadzany rubinkami; na pl. Krakowskim pęk kluczy.

△ Znaleziono. W Rynku parasolkę damską.

△ Tonący brzytwy się chwyta. Wczoraj przytrzymano w ul. Bożniczej jakąś kobietę w chwili, gdy chciała ukraść z ławy Karoliny Schleicherowej sztukę płótna. Sprowadzona na policyę, kobieta ta początkowo udawała niemą, potem waryatkę i nie chciała podać swego nazwiska. Oddano ją do aresztów policyjnych.

△ Karambol. Automobil S. I. nr. 19 najechał wczoraj w ul. Czarneckiego na dorożkę nr. 114, uszkodził ją silnie, a jadąca w dorożce p. Antonina Mecherzyńska, właśc. dóbr, odniosła przy tem bolesną ranę w ramię.

△ Stała rubryka. Parobek z Brzuchowic, Jan Burakiewicz, przejechał wczoraj na pl. Krakowskim 9-letniego Jakóba Ungra i potłukł go tak silnie, że musiano wzywać pomocy Towarzystwa ratunkowego.

△ Aresztowanie złodzieja hotelowego. Policya aresztowała dziś eleganckiego pana, który mieszkał jakiś czas w hotelu „Grand“ i Francuskim pod nazwiskami Klimczak, Nowakowski i Zaremba. Elegant ów, jak stwierdzono, jest niebezpiecznym złodziejem hotelowym, znanym z „występów“ w Warszawie, Wiedniu, Krakowie i t. d. Przy rewizyi znaleziono u niego 2000 kor., wiele kosztowności i wykwintną garderobę.

† Zmarli w ostatnich dniach we Lwowie: dr. Maryan Górnicki, adwokat krajowy w 33 r. życia;

w Truskawcu Franciszek Szymusik, radca skarbowy w 58 r. życia;

w Krakowie Karol Leo, em. hutmistrz salinarny brat Prezesa Koła polskiego, dr. Leo.

— Rekiny w Abbazyi. Wśród letników, zażywających przed kilku dniami kąpieli w „bagno“ Angiolina w Abbazyi, powstał nagle straszny popłoch, wywołany pojawieniem się rekina w pobliżu łazienek, które w okamgnieniu opustoszały. Okoliczni rybacy urządzili natychmiast polowanie na rekina, którego też niebawem udało się złapać. Był to potwór długości 2 metrów. Rybak, który go wyłowił, otrzymał 200 koron nagrody.

Naturalne i sztuczne szybkości. Z zestawienia przez prof. Hele Shawa wypada, że w porównaniu do motorów sztucznych, ruch człowieka jest powolny, nie mówiąc już o wytrwałości. I tak pływacz przebywa na godzinę zaledwie 4 kilometry, piechur w największym pospiechu 18, biegacz 36, na łyżwach 39, a więc w najlepszym razie nie dochodzi do 40 kilometrów na godzinę. Koń wyścigowy robi w tym czasie 58 kilometrów, na rowerze można doprowadzić do 59 kilometrów, gdy automobile o silnych motorach dochodzących do 200 koni, doprowadzono do 204 kilometrów na godzinę. Lokomotywy parowe dochodzą do 157 km. a na próbnej kolei elektrycznej z Zossen do Marienfelde doprowadzono przed kilkoma laty do przeszło 208 km. na godzinę, co jednak nie dało się, przynajmniej dotychczas, wyzyskać dla codziennych celów praktycznych.

Za temi ostatecznościami zostaje w tyle ruch codzienny na kolejach żelaznych. I tak na 15 największych kolejach żelaznych w Anglii mają pociągi pospieszne szybkość między 81·6 a 98·4, średnio 90 kilometrów na godzinę Z temi szybkościami pociągów na kolejach żelaznych nie może się równać szybkość statków parowych, które płyną z szybkością co najwięcej 68·8 kilometrów na godzinę. Łodzie parowe z motorami bardzo silnymi, dochodzącymi do 600 koni, specyalnej konstrukcyi, bardzo mało zanurzające się w wodzie i prawie tylko po jej powierzchnie sunące, doprowadzono do 96 km. na godzinę.

W żegludze napowietrznej uzyskano największą szybkość 100 km. na godzinę pozostając daleko w tyle za lotem niektórych ptaków, osobliwie jaskółek.

W ogólności największą szybkością, do której zdołał doprowadzić, przynajmniej dotychczas człowiek, jest szybkość kuli wystrzelonej z działa Kruppa o średnicy wylotu 10·4 centymetrów; kula ta bowiem przebywa w sekundzie 3291 metrów czyli więcej niż 3 i pół kilometra.

Te wszystkie jednak szybkości dotychczas sztucznie uzyskane, są bardzo nieznaczne w porównaniu do ruchu ciał niebieskich. Ziemia n. p. bieży koło słońca z szybkością koło 96.000 kilometrów a niektóre komety odbywają na go dzinę drogę dochodzącą do 260.000 kilometrów.

Kronika prowincyonalna.

§ Egzamin dojrzałości pod przewodnictwem delegata Rady szkolnej krajowej p. Karola Trochanowskiego, dyrektora szkoły realnej w Tarnowie, odbył się w Jarosławiu w dniach 11 i 12 b. m. Za dojrzałych uznani: Baczyński Tadeusz, Bałaban Alfred (z odzn.), Galottz Józef (z odzn.), Klang Nattan, Menkes Teodor, Mühlbauer Józef, Podborecki Michał, Ringel Maurycy, Statek Jan, Szkolnicki Aleksander, Wiszniewski Edward, Wrażej Eugeniusz Jednego ucznia reprobowano na pół roku.

§ Przejechanie. W dniu 23 b. m., przejechał pociąg pospieszny nr. 6, na przestrzeni między Mościskami a Chorośnicą w klm. 274 9 274, strażnika kolejowego Jana Majgera. Majger poniósł śmierć na miejscu.

Kronika zagraniczna.

* Poczta napowietrzna. Na całej przestrzeni księstwa Heskiego i okolicach miasta Frankfurtu, otwarto obecnie pierwszą regularną pocztę napowietrzną. Jeżeli interesant życzy sobie, żeby jego list lub przesyłka zostały dostarczone „drogą powietrzną“ to oprócz zwykłych znaków pocztowych nalepia jeszcze „Luft-Postmarke“ za 10 fenigów. Listy takie mogą być wrzucane do zwykłych skrzynek pocztowych, z których odwożone są do biur pocztowych w Darmstacie, Offenbachu, Wormacyi i Frankfurcie nad Menem, a stamtąd balon sterowy „Schwaben“ zabiera je i szybując po nad krajem, wyrzuca z łodzi w tej miejscowości, do której są adresowane.

* „Testament“ Wilbura Wrighta. Zmarły przed niedawnym czasem jeden z twórców awiatyki, Wilbur Wright, jak donoszą pisma berlińskie, niedługo przed zgonem pozostawał w korespondencyi z kolonią lotniczą w Johannisthal pod Berlinem. W jednym z ostatnich listów, ogłoszonym obecnie przez *Berliner Tagblatt*, Wright poruszył sprawę konstrukcyi nowego swojego aeroplanu. Wypowiedziane w liście tym poglądy znakomitego awiatora uchodzić mogą za rodzaj duchowego jego testamentu. „Nowy nasz aeroplan — pisze Wilbur Wright — jest tylko dalszym ciągiem tych wszystkich prób i usiłowań, w jakich zamykał się problem poruszania się i utrzymywania w powietrzu. Chodzi mianowicie przedewszystkiem o to, aby awiatyka doprowadziła do możliwości, by aeroplan raz już znajdujący się w przestworzach powietrznych, mógł w nich pozostawać czas nieograniczony bez ruchu, utrzymując ciągle równowagę. Rozwiązanie tego problemu jest właśnie przyszłością awiatyki“.

* Katastrofa automobilowa. Z Dieppe donoszą: Automobil niejakiego Colinetta uległ katastrofie, podczas której Colinette odniósł rany, a jego szofer zginął.

* Strajk lekarzy. Z Tuluzy donoszą: Lekarze tutejsi rozpoczęli ogólny strajk.

Notatki literacko-artystyczne.

Macierz Polska wydała w ostatnich czasach w Bibliotece swej trzy książeczki: „Wspomnienia żołnierza tułacza“ Pankracego Wodzińskiego, w opracowaniu St. Krynickiego, przedstawiają lata bojów i tułania się (1848—1863), a zawierają bardzo cenne szczegóły o Mickiewiczu, z którym autor zetknął się osobiście w Konstantynopolu. (Cena 50 halerzy). Karola Godzienia „Pszczelnictwo“ poucza o życiu pszczół i wogóle o gospodarce pszczelnej. (Cena 50 hal.) Józefa Ciembroniewicza „Z życia zwierząt“, część druga, zawiera opowiadania o państwach w świecie zwierząt, o wędrówkach, o zwierzętach domowych, kończy się zaś książka ciekawym rozdziałem, zatytułowanym: Co żyje w kropli wody? W tekście pomieszczono wiele ilustracyj. (Cena 1 kor.).

Stefan Gralewski. „Legendy o kwiatach“. Kraków. Gebethner i Spółka. 1912.

(z. s.) Tytuł nie odpowiada ściśle treści książeczki, autor bowiem kreśli w niej, stylem rozmaitym, nietylko legendy o kwiatach, lecz również i podania o wszelkiej roślinności, więc o drzewach, krzewach, mchach, a nawet... o grzybach. Klechdę o ostatnich opowiada gwarą ludową. Część legend zaczerpnął z mitów starożytnych i starochrześciańskich, część zaś wyinwentował sam prawdopodobnie.

Walery Przyborowski: „Mgławica“. Powieść z dnia wczorajszego. Nakład *Kuryera Zagłębia*. Skład główny w księgarni Gustawa Gebethnera i Spółki w Krakowie. 1912.

(z. s) Na sztucznie splątanej kanwie sprawy spadkowej (nie trzeszcząc się zbyteczne o prawdopodobieństwo założenia i artystyczny układ kompozycyi powieściowej) rozsnuł autor swoje opowiadanie o smutnych wypadkach „dnia wczorajszego“ w Królestwie Polskiem. Dla scharakteryzowania ich w jednym obrazie zgromadził na wsi, sąsiadującej z miejscowością fabryczną, grono osób, należących do różnych sfer towarzyskich, oczekujących na otwarcie i odczytanie testamentu, którym zmarły bogaty właściciel ziemski obdziela swojem mieniem dalszych i bliższych krewnych. Dosadne, chociaż często zbyt jaskrawe portretowanie owych krewnych, nierównej wartości moralnej, z których jedni wielbią szczerze ideały chwili, inni zaś wyzyskują je nikczemnie w celach osobistych, wypełnia przeważnie treść sensacyjnego utworu, wzbudzającego zajęcie równie tem, co jest rzeczywistem i tragicznem w temacie powieści, jak mnóstwem zabawnie wyinwentowanych scen komicznych, wprawdzie kwalifikujących się raczej do teatralnej krotochwili niż do dzieła, mającego być odzwierciedleniem historycznego momentu naszej epoki, rozśmieszających jednak swym karykaturalnym, lecz prawdziwie wesołym humorem. Świadczą one o darze obserwacyjnym utalentowanego pisarza, który po raz pierwszy mierzy się z trudnościami wiernego odtwarzania czasów i charakterów najnowszych.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We środę, 26 czerwca, po raz pierwszy (nowość) „Samson i Dalila“, tragikomedya w 3 aktach Svena Lange, z Ireną Trapszo i Ferd. Feldmanem w głównych rolach. — We czwartek, 27 czerwca, „Samson i Dalila“. — W piątek, 28 czerwca, „Samson i Dalila“. — W sobotę, 29 czerwca, „Miłostki“, Artura Schnitzlera. — W niedzielę, 30 czerwca, „Samson i Dalila“. — W poniedziałek, 1 lipca, przedostatnie przedstawienie przed wyjazdem do Krynicy „Precz z kochankami!“ — We wtorek, 2 lipca, ostatnie przedstawienie przed wyjazdem do Krynicy, ku uczczeniu zjazdu delegatów Kółek rolniczych „W gołębniku“, I. Nikorowicza.

Przegląd prasy.

Gazeta Narodowa z dnia 26 czerwca b. r. dopatruje się w słowach p. Jaworskiego, iż „Rząd musi pracować na to, aby zyskał zaufanie Koła“ okoliczności, iż Koło obecnie do Rządu straciło zaufanie. — Zdaniem *Gazety Narodowej* nie ulega wątpliwości, że polityka, polegająca na bezwarunkowem zaufaniu do obecnego Rządu, zupełnie zbankrutowała. Powinny więc nastąpić zmiany nie tyle w ludziach, ile w polityce. Mowa p. Jaworskiego wygłoszona na zebraniu Prawicy narodowej, jest wyrazem otrzeźwienia i budzi nadzieję, że może nastąpić pewna zmiana na lepsze i pewne zoryentowanie się większości Koła, co do błędów dotychczasowej jej polityki.

Gazeta Wieczorna z dnia 25 czerwca b. r. zaznacza, że Koło polskie, odstępując od swojej pierwotnej uchwały przed wolą

Najj. Pana, nie zrezygnowało bynajmniej ze swego poglądu, że obecny Rząd nie kwalifikuje się do sterowania nawą państwową na dalszą metę. — Zdaniem *Gazety Wieczornej* należy wyraźnie stwierdzić, że Koło polskie mimo, iż głosowało za ustawami wojskowemi, trwa de facto w opozycyi przeciw obecnemu Rządowi. Przyjąć można, że olbrzymia większość tych, którzy dziś na Koło napadają i najbardziej godzą w jego siłę i w jego wpływ, przedstawiając jako klęskę to, co sfery polityczne w Wiedniu nazywają dużym sukcesem, sama uległaby wobec ogromnej tej odpowiedzialności, gdyby jej przyszło wziąć ją na swoje barki. Również nie może Koło polskie głosować za nieuchwaleniem prowizoryum budżetowego, ponieważ w takim razie wszedłby w życie § 14. — Koło polskie opozycyę swą przeciwko Rządowi zaznaczy wszędzie tam, gdzie nie będzie szło o interesy mocarstwowe Monarchii, ani o konieczności państwowe, ani o utrzymanie parlamentaryzmu przeciw absolutyzmowi. — Największy zresztą dowód sukcesu Koła w przesileniu jest w tem, że inne stronnictwa nabrały przekonania, iż nie może się utrzymać Rząd, któremu Koło polskie jest niechętne.

Słowo Polskie z dnia 25 czerwca b. r. wyraża przekonanie w artykule wstępnym, że polityka Rządu wobec Rusinów dyktowana jest planami odnoszącymi się do przyszłej polityki zagranicznej Austryi. Ostatnie wypadki są dla Rusinów dorobkiem, jakiegoby przy najbardziej wytężającej pracy nie osiągnęli nawet po kilku wiekach, są jasnem stwierdzeniem, zupełnie nowej oryentacyi politycznej w Austryi. Cały pięćdziesięcioletni stosunek Rządu do Polaków i do Galicyi został przekreślony. Wielki ten przełom zastał społeczeństwo polskie zupełnie nieprzygotowanem. Wobec jednak wielkiego niebezpieczeństwa powinno społeczeństwo zgodnie się ocknąć.

Kuryer Lwowski z dnia 25 czerwca b. r. wyraża przekonanie, że kult wielkiej tradycyi, jakim dzisiejsze Koło polskie przykrywa swoje błędy polityczne, opiera się na fałszywem oświetlaniu przeszłości. Myśli bowiem przewodnie Koła dzisiaj i w pierwszym okresie naszego udziału w życiu konstytucyjnem w Austryi, nie zgadzają się z sobą wzajemnie. Brak dzisiaj szerokiego poglądu na zadania historyczne naszego narodu i poczucia godności politycznej. Dawniejsze Koło polskie poczuwało się przedewszystkiem do reprezentacyi sprawy polskiej, a nietylko interesów krajowych.

Nowa Reforma z dnia 25 czerwca b. r. omawiając mowę p. Jaworskiego na zebraniu Prawicy narodowej, wyraża zdanie, że z końcowych wywodów p. Jaworskiego wynika, iż ustąpienie obecnego Rządu powinno być tylko kwestyą czasu, o ile to od Koła polskiego zależeć będzie. Z poglądów p. Jaworskiego wynikałaby również pośrednio krytyka obecnej polityki Koła w bilansowym swoim wyniku ostatecznie ujemna. *Nowa Reforma* twierdzi, że polityka stronnictwa konserwatywnego zmusza Koło polskie do odwrotów i okazuje się dzisiaj anachronizmem.

Ruslan z 26 b. m. występuje przeciwko streszczonemu przez nas wczoraj artykułowi *Słowa Polskiego* p. t. „Co nam grozi" zaznaczając, że stronnictwu narodowo-demokratycznemu chodzi o wywołanie w kraju fermentu przeciwko uznaniu Rusinów, jako równorzędnych z Polakami.

Sprawy miejskie.

(Pawilony wakacyjne w Brzuchowicach i zakład wodoleczniczy. — Subwencya dla Tow. kapeli narodowej. — Odnowienie »Racławic«. — Jedna z najstarszych rodzin lwowskich. — Uwolnienie od taksy pomnikowej. — Miejska sprzedaż mięsa).

Miasto przystępuje w bieżącym jeszcze roku do budowy jednego pawilonu dla kolonij wakacyjnych w Brzuchowicach kosztem 22.000 kor. Sprawę tę referował na ostatniem posiedzeniu sekcyi finansowej r. Ciuchciński, a sekcya zgodnie z wnioskami magistratu i sekcyi budowlanej wniosek r. Ciuchcińskiego uchwaliła. Do budżetu na rok 1913 postanowiono wstawić kwotę 30.000 kor. na budowę kilku takich pawilonów. W sprawie doprowadzenia do skutku tej budowy wybrano osobny komitet, złożony z delegatów sekcyj finansowej, budowlanej i szkolnej. Sekcya budowlana wybrała do tego komitetu rr.: Makowicza, Riedla i Wczelaka, sekcya finansowa rr.: Ciuchcińskiego, Ohlego i Bol. Lewickiego.

Drugą sprawę tyczącą się Brzuchowic, referował na ostatniem posiedzeniu sekcyi finansowej r. Pierożyński. Mianowicie na wydzierżawionym przez miasto gruncie w Brzuchowicach, obszaru około jednego morga i 16 sążni, p. Bratkowski przystąpił do budowy zakładu wodoleczniczego. Znaczna część budowy już jest przeprowadzona. Ponieważ jednak ostateczne wykończenie gmachu wymaga znacznej jeszcze kwoty, wniósł p. Bratkowski podanie o uzyskanie kredytu, przez utworzenie z owego kawałka gruntu osobnego ciała tabularnego, na którym zaintabulowane byłoby prawo trzydziestoletniej dzierżawy p. Bratkowskiego, a na odwrót zabezpieczone byłoby wszelkie prawo gminy. Koszta naturalnie poniesie p. Bratkowski. Sekcya sprawę tę załatwiła przychylnie.

Na wniosek r. Terenkoczego postanowiła sekcya finansowa udzielić subwencyi w kwocie 300 koron „Towarzystwu kapeli narodowej". Referent podniósł przy tem gospodarne prowadzenie instytucyi i fakt dotychczasowych bardzo dobrych rezultatów artystycznych, przy minimalnych kosztach.

Ta sama sekcya załatwiła również sprawę odnowienia „Racławic" na placu Powystawowym. W myśl wniosków r. Olszewskiego, zgodnie z wnioskami sekcyi budowlanej, postanowiono przeznaczyć kwotę 12.250 kor. na ten cel. Z kwoty tej 6000 kor. przeznaczono na naprawę budynku, a 6250 kor. na odczyszczenie obrazu. Znaczną część robót, ze względu na ich ważność, już naprzód przeprowadzono. Przy odnowieniu obrazu postanowiono zasięgnąć fachowej porady u jednego ze współtwórców panoramy, artysty-malarza Popiela.

Jedną z najstarszych rodzin lwowskich jest rodzina Szenderowiczów. Stwierdzono to na ostatniem posiedzeniu sekcyi finansowej, przy sposobności załatwiania pewnej drobnej sprawy cmentarnej, wskutek podania dziennikarza p. Władysława Szenderowicza. Okazało się bowiem, że rodzina jego mieszka stale we Lwowie i jest zapisana w księgach od przeszło 300 lat.

Na wniosek r. Bol. Lewickiego sekcya finansowa uchwaliła uwolnić od taksy pomnikowej siostrę zastrzelonego przez bandytę Białonia, agenta policyjnego śp. Kuranta, która postanowiła na grobie brata wznieść skromny pomnik.

Sprawę miejskiej sprzedaży mięsa referował na posiedzeniu sekcyi finansowej r. dr. Schleicher, który przedstawił wyniki tej sprzedaży w pierwszych pięciu miesiącach b. r. Otóż w porównaniu ze sprawozdaniem za rok poprzedni, sprzedaż się obniżyła. Mianowicie w r. b. sprzedano 275.594 klgr. mięsa, a w roku poprzednim przeszło 300.000 klgr. mięsa. Jednak co do strony finansowej, miasto w r. b. nie poniosło szkody, gdyż dawniej sprzedaż ta, mimo większego zbytu, dawała deficyt, obecnie zaś, przy lepszej gospodarce, jest już nawet pewna nadwyżka, tak, że jedno z drugiem się wyrównywa i sprzedaż przedstawia się na razie jako przedsiębiorstwo bez strat, ale i bez zysków.

OSTATNIA POCZTA.

= Z Serajewa donoszą: Wspólny P. Minister skarbu dr. Biliński wczoraj przed południem przyjął w obecności szefa rządu krajowego prezydyum Sejmu bośniackiego i członków Rady krajowej i przedłożył im sformułowany w punkty projekt, który miałby umożliwić prace Sejmu, a który P. Minister oznaczył jako ostatnie słowo. Stronnictwa zgodziły się na wszystkie punkty, z wyjątkiem jednego o budowie kolei i nie chciały podpisać projektu. Wobec tego P. Minister oświadczył, iż zastrzega sobie dalsze kroki.

= Kanclerz Rzeszy niemieckiej Bethman-Hollweg zamierza po zjeździe monarchów na wodach finlandzkich, odbyć podróż prywatną do Petersburga i Moskwy.

= Posłowie polscy rossyjskiej Rady państwa zwrócili się do prezydenta z prośbą o postawienie pod obrady plenum projektu samorządu miejskiego w Królestwie zaraz po ukończeniu go w komisyi. Prezes Akimow zgodził się na to.

= Wczoraj w zamku Windsorskim obchodzono urodziny następcy tronu angielskiego, równocześnie też jego upełnoletnienie. Następca tronu, który skończył lat 18, otrzymał od wszystkich panujących Europy serdeczne gratulacye. Od dnia dzisiejszego przysługują następcy tronu najrozmaitsze prawa, których dotąd nie posiadał: przedewszystkiem staje się zawiadowcą swego majątku, wynoszącego 25 milionów koron.

= Na wczorajszem posiedzeniu angielskiej Izby gmin przyszło do burzliwych scen podczas obrad nad sprawą traktowania sufrażystek, pozostających w więzieniu a grożących strajkiem głodowym.

P. Hyaly wezwał Asquitha, aby wypuścił na wolność sufrażystki, skazane na roboty przymusowe za wybijanie szyb.

P. Asquith odpowiedział, że rząd raz już oświadczył, że natychmiast je uwolni, jeśli dadzą przyrzeczenie, iż ponownie nie dopuszczą się podobnych przekroczeń.

Obrońca sufrażystek p. Lansbury począł krzyczeć i gestykulować, następnie wstał z miejsca, przystąpił do ławy ministrów i grożąc Asquitowi począł wołać: Pan powinien być wykluczony z życia publicznego, jesteś człowiekiem godnym pogardy!

Speaker wezwał p. Lansburego, który już wracał na swe miejsce, aby opuścił salę na resztę posiedzenia.

P. Lansbury nie usłuchał rozkazu i oświadczył, że nie wyjdzie.

Speaker powtórzył rozkaz swój z naciskiem. Kilkunastu posłów podchodzi do p. Lansburego i radzi mu, aby usłuchał rozkazu.

Speaker powtarza rozkaz swój po raz trzeci i dodaje, że jeśli p. Lansbury nie usłucha natychmiast rozkazu, to użyje przemocy.

P. Lansbury za poradą kolegów usłuchał rozkazu i wyszedł z sali.

= Były dyrektor petersburskiej *Agencyi telegraficznej* Giers, mianowany został posłem rossyjskim w Cetynii.

= Na wczorajszem posiedzeniu Skupczyny serbskiej przyszło do scen burzliwych.

Nacyonalista Agatonowicz obraził obelżywemi słowami ministra wojny Putnika, który w odpowiedzi obraził Agatonowica i wyszedł z sali.

Nacyonaliści wówczas rzucili się z pogróżkami na ławę ministrów.

Powstała wielka wrzawa, przewodniczący nadaremnie usiłował przywrócić spokój.

Nacyonalista Ribovac zwrócił się do rządu z wezwaniem, aby minister wojny usprawiedliwił się ze swego postępowania.

Prezydent gabinetu odmówił temu żądaniu, podnosząc, że minister wojny został sprowokowany.

Po długiej, burzliwej scenie, z powodu nieobecności ministra wojny, sprawę całą odroczono do dzisiaj, poczem Skupczyna przystąpiła do porządku dziennego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 26 czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów P. Minister handlu przedłożył ustawę o wynagrodzeniu za katastrofy okrętów.

Izba prowadziła dalszą rozprawę szczegółową nad drugą grupą ustawy wojskowej. Przemawiał p. Battisti (włoski soc. dem.).

Wiedeń, 26 czerwca. Izba posłów po odrzuceniu wszystkich wniosków mniejszości przyjęła w drugiem czytaniu drugą grupę ustawy wojskowej wraz z rezolucyami, uchwalonemi w komisyi. Następnie wymaganą większością $^2/_3$ głosów uchwalono tę grupę także w III. czytaniu (oklaski w Izbie, protesty z ław socyalistów). Izba przeszła do obrad nad grupą trzecią.

Wiedeń, 26 czerwca. Komisya wodna prowadziła dalsze obrady nad nowelą kanałową. P. Heine (niem. rad.) wystąpił przeciw budowie kanałów. Mowca zastrzegł sobie dalszy ciąg przemówienia na przyszłem posiedzeniu, które odbędzie się jutro.

Kraków, 26 czerwca. Dziś odbyło się ostatnie posiedzenie Zjazdu lekarzy rządowych. Dr. Opieński ze Lwowa wygłosił wykład o potrzebie zaprowadzenia nauki hygieny i somatologii w seminaryach nauczycielskich. Po wykładzie uchwalono szereg rezolucyi.

Zjazd zamknął prezes Paul. Po południu uczestnicy zwiedzą saliny wielickie.

Kraków, 26 czerwca. W sądzie karnym toczą się dochodzenia w sprawie utonięcia dwóch uczniów gimnazyum im. Sobieskiego na zbiorowej wycieczce. Dochodzenia wytoczono wskutek skargi ojca jednego z uczniów, który utonęli.

Kraków, 26 czerwca. Dziś w nocy rozbito kasę w biurze firmy instalacyi elektrycznych "Sokolnicki i Wiśniewski" przy placu Dominikańskim. Złodzieje nie mogli jednak wydobyć kasety z pieniędzmi z trezoru i nie wzięli też książeczki Kasy oszczędności. Podejrzany o zbrodnię tę jest pewien wydalony służący firmy.

Wiedeń, 26 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował radcę ministeryalnego w Ministerstwie robót publicznych, Artura Herbsta, radcą Dworu w dyrekcyi budowy dróg wodnych w Ministerstwie handlu.

Najj. Pan zamianował kanclerza konsystorza, ks. Wiktora Bilskiego, kanonikiem rz. kat. kapituły metropolitalnej we Lwowie.

Najj. Pan zamianował: wicedziekana i gr. kat. parocha w Bolechowicach, ks. Antoniego Ławrowskiego, dziekana i gr. kat. parocha w Samborze, Franciszka Rabija i gr. kat. parocha w Jarosławiu, Cypryana Chotynieckiego, kanonikami honorowymi gr. kat. kapituły w Przemyślu.

Praga, 26 czerwca. Wczoraj wieczorem przybyła tu wycieczka 250 akademików handlowych z Tambowa na uroczystości sokole. Dalej przybyło wielu dziennikarzy z Sofii i inni goście z Bułgaryi. Na cześć gości z Ameryki odbył się wczoraj wieczór uroczysty pod protektoratem namiestnika. Przybył także konsul amerykański.

Innsbruck, 26 czerwca. Wczoraj o godzinie 9 min. 50 umarł książę biskup w Brixen, ks. Józef Altenweisel.

Sarajewo, 26 czerwca. Wspólny P. Minister skarbu Biliński dziś odjechał.

Zgon sławnego malarza.

Wiesbaden, 26 czerwca. Umarł tu znany malarz angielski Laurence Alma-Tadema. (W jutrzejszym numerze *Gazety Lwowskiej* podamy jego życiorys. *Przyp. Red.*).

Warszawa, 26 czerwca. *(Tel. pr.)* Wyjechała ztąd delegacya żydowska do Wiednia na konferencyę międzynarodową żydowską w sprawie wynalezienia terytoryum odpowiedniego do osiedlania się żydów emigrantów.

Kielce, 26 czerwca. *(Tel. pr.)*. We wsi Beszowej, odległej o dwie mile od Chmielnika, bandyci napadli na dom Maryanny Słomińskiej, zamordowali ją i Barbarę Suchą oraz dwoje dzieci, zrabowali 1400 rubli i różne przedmioty wartościowe i zbiegli.

Mińsk, 26 czerwca. *(Tel. pryw.)*. Sąd skazał ks. Tumpela i Albina Chomicza na 10 rubli za bezprawne odrestaurowanie kaplicy w Mirze, a ks. Wróblewskiego na 3 miesiące więzienia za obrazę procesyi prawosławnej.

Petersburg, 26 czerwca. Senat orzekł, że poza sferą osiedlenia żydów, ci tylko żydzi posiadają prawo wyborcze, którzy mają prawo mieszkania w całem państwie. Żydzi, którym przyznano to prawo zamieszkania według ostatnich zarządzeń tylko czasowo aż do rewizyi ustaw o żydach, tracą prawo wyborcze.

Walka o prezydenturę Stanów.

Baltimore, 26 czerwca. Demokratyczny konwent narodowy wybrał Parkera 579 głosami prowizorycznym przewodniczącym. Bryan otrzymał 506 głosów. Przed głosowaniem panowała ogromna wrzawa. Bryan oświadczył, że wybór Parkera odpowiada tym samym zbójeckim interesom, jakimi powodował się konwent republikański. Z powodu wrzawy i zmęczenia delegatów obrady przerwano.

Paryż, 26 czerwca. Izba przyjęła 298 głosami przeciw 261 poprawkę p. Juvala, według której każdy departament tworzy okręg wyborczy.

Waszyngton, 26 czerwca. Departament stanu dowiedział się, że Chiny odmówiły przyjęcia pożyczki sześciu mocarstw w kwocie 300 mil. dolarów z powodu, że państwa te żądały kontroli finansów Chin i oddania im zarządu monopolu solnego.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 czerwca 1912. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 641 75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 839·50, Akcye Anglobanku 329 —, Akcye Unionbanku 612 50, Akcye Länderbanku 528 50, Akcye Bankvereinu 529·50, Akcye Bodencredit 1238·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 698·—, Akcye kolei państwowych 729·—, Akcye kolei Południowej 97·50, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5030.—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 992 —, Akcye Rima Muranyi 769·25, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3162·—, Akcye Fabryki broni 1081·—, Akcye Tureckie tytoniowe 343·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 759·—. Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—. Renta majowa 87·25, Austryacka Renta koronowa 87·25. Węgierska Renta koronowa 87·30, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 87·25, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 90·50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 97·75, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 89·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 98·25. 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97·10, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 87 70, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 91·25, Losy tureckie 240·50, Marki 118·11, Rubel 254 50, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 104 70, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—. Skoda 752·50. Pożyczka miasta Krakowa 1909 86·75 Galicyjski Bank ziemski 99·25.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Niniejszem poczuwamy się do miłego obowiązku publicznie wyrazić uznanie i najwyższe podziękowanie WP. Braciom K. i F. Błotnickim, przedsiębiorcom-budowniczym ze Sieniawy za bardzo sumienną i nader staranną budowę wspaniałej murowanej cerkwi w mieście Radymnie, co przyznał Jego Excellencya Najprzewielebniejszy Ks. Biskup Konstanty Czechowicz przy poświęceniu tejże dnia 23 czerwca b. r.

Gr. kat. Komitet parafialny miasta Radymna i Skołoszowa.

Jednoroczny kurs handlowy żeński Mieczysława CHRISTOFA, profesora c. k. Akademii handlowej. Wpisy odbywają się codziennie od 10—12 i 4—5 w lokalu szkolnym Kopernika 21. Na kursie udzielają nauki profesorowie c. k. Akademii handlowej, co jest rękojmią należytego wykształcenia fachowego absolwentek.

Przyjechali do Lwowa

dnia 26 czerwca 1912.

HOTEL GEORGE'A. Pp.: J. hr. Koziebrodzki z Podhajczyk, Z. Horodyński z Zbydniowa, K. Geringer z Milowice.

HOTEL EUROPEJSKI. Pp.: S. Jabłonowski z Popowiec, G. Bukowiński z Rossyi.

HOTEL IMPERIAL. Pp.: T. hr. Starzyński z Derewni, L. hr. Koziebrodzki z Blibowa.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 26 czerwca 1912.

	płacą K	h	żądają K	h
	waluta kor.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	700	—	708	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	412	—	418	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	534	—	539	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	475	—	485	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	97	70	98	40
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	90	40	91	10
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	98	—	98	70
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	90	—	90	70
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	—	—	—	—
List. Zast. Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½% 60 l.	98	—	98	70
Ziemsky Bank hipoteczny Lwów	97	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	95	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	94	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	88	—	80	70
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	—	97	70
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. 4½ pr. (3 em.)	98	—	98	70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	87	50	88	20
Kol. lokalne dtto 4 pr.	87	50	88	20
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	88	30	89	—
Pożyczki kraj. 4 prc. z r. 1908	86	50	87	20
„ m. Lwowa 4 pr.	87	50	88	20
„ „ „ 4 konwer.	89	—	89	70
„ m. Krakowa	87	—	87	70
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	38	11	48
20 frankówka	19	18	19	32
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
„ „ „ papierowych	253	50	254	70
100 marek niemieckich	118	—	118	30

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24 czerwca 1912.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	87·80	88·—
styczeń-lipiec	87·80	88·—
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	90·45	90·65
kwiecień-październik	90·50	90·70
Koronowa waluta.	płacą	żądają
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1545·—	1665·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	432·—	444·—
„ „ 1864 po 100 zł.	602·—	614·—
„ „ 1864 po 50 zł.	304·—	310·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287·—	289·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·30	113·50
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	87·80	88·—
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	89·75	90·75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	107·60	108·60
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¼ pr. (ostemp. akcye)	436·—	438·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	108·70	109·70
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	88·30	89·50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	88·70	89·70
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·80	—·—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	88·75	89·75
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	88·75	89·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	93·60	94·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	93·20	94·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	93·20	94·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	93·25	94·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	93·30	94·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	93·30	94·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	93·65	94·65
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	88·—	89·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	89·25	90·25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	89.35	90·35
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	111·—	112·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	108·20	108·20
„ „ w wal. kor. 4 pr.	87·65	88·85
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	284·—	296·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	412·—	424·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	206·—	212·—
Koronowa waluta.	płacą	żądają
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	88·—	88·40
Węgier za 100 zł. 4 pr.	87·40	88·40
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·50	101·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	90·—	91·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	87·70	88·70
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·10	98·10
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·20	88·50
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	113·—	119·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	237·35	240·35
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ prem. z r. 1889 3 pr.	287·—	299·—
„ „ „ 3 pr.	253·50	265·50
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ pr. 60 l.	98·75	93·75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	99·25	100·25
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	97·75	98·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	90·50	91·50
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·25	99·25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	87·50	88·50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	94·50	95·50
„ „ „ „ 4 pr. starsze	97·60	98·60
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	98·25	99·25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	98·—	99·—
Banku kr. obl. kolej. zał. 57½ l. 4 pr.	87·50	88·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	95·05	96·05
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	95·20	96·20
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1883	113·15	114·15
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·25	113·25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	82·70	83·70
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	88·05	89·05
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg.-gal. żel. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	100·—	101·—
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	—·—	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	25·80	29·80
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	484·—	496·—
Koronowa waluta.	płacą	żądają
Clary 40 zł. m. k.	170·—	180·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	67·35	73·35
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	49·75	55·75
„ „ węg. tow. 5 zł.	31·—	37·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	79·—	85·—
Salma 40 zł. m. k.	330·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	329·50	330·50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	4000·—	4003·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	639·90	640·90
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	838·25	839·25
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	770·—	773·—
Gal. banku hip. 200 zł.	699·50	700·70
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	414·—	418·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	529·—	530·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	2088·—	2100·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	614·25	615·25
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	270·—	271·—
Żywnostenska banka 100 zł.	281·50	282·25
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	452·—	453·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	427·—	431·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5030·—	5040·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	536·—	537·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	295·—	305·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1273·—	1283·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brux 100 zł.	760·—	764·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	754·—	764·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	930·75	991·75
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	3176·—	3187·—
Schodnicy 500 kor.	460·—	465·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	346·—	350·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	262·—	263·50
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·42½	241·70
Paryż za 100 franków	95·70	95·85
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	254·—	254·50
Niemieckie banki	118·07½	118·27½
Włoskie banki	94·70	94·90
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·35	95·50
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·36	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·17	19·21
20-markówka	23·59	23·63
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·05	118·25
Włoskie banknoty za 100 lir	94·55	94·75
Ruble	2·53½	2·54½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

Zl. 9. (7959 2—3)

Bauausschreibung

der k. k. Direktion für den Bau der Wasserstrassen, betreffend die Ausführung einer zwischen den Gemeinden Zelczyna und Samborek gelegenen Schiffahrtskanalstrecke, und zwar in einem Baulose von rund 4.67 km. Länge.

Die Vergebung erstreckt sich auf das Baulos V. der zwischen den Gemeinden Zelczyna und Samborek gelegenen Kanalstrecke und umfasst die in diesem Baulose enthaltenen Arbeiten mit Ausnahme der Lieferung und Montierung der eisernen Brückenkonstruktionen samt Brückenbelag für die Kanalüberfahrten.

Die nach Übergabe des Baugrundes ohne Verzug in Angriff zu nehmenden Arbeiten sind bis längstens Ende Juli des Jahres 1915 fertigzustellen.

Die Offerte sind unter versiegeltem Umschlage mit der Bezeichnung „Offert für das Baulos V der zwischen den Gemeinden Zelczyna und Samborek gelegenen Schiffahrtskanalstrecke“ **bis spätestens 12 Juli 1912, 12 Uhr Mittags,** im Einreichungsprotokolle der Expositur der k. k. Direktion für den Bau der Wasserstrassen in Krakau, Basztowa 18 einzureichen.

Die Preiserstellung wird dem Anbotsteller überlassen, der die Einheitspreise für die einzelnen Arbeitsgattungen in die Preisverzeichnisse einzusetzen hat.

Die kommissionelle Eröffnung der **Offerte findet am 13 Juli 1912 12 Uhr Mittags** bei der genannten Expositur statt und es steht den Offertstellern, beziehungsweise deren Bevollmächtigten frei, dieser Offerteröffnung beizuwohnen.

Die Offerenten haben bis zum 10 August 1912 im Worte zu bleiben. Bis zu diesem Termine erfolgt auch die Verständigung über Annahme oder Ablehnung des Offertes.

Die Offerenten haben sich des vorgeschriebenen Angebotsformulares zu bedienen, welches bei der genannten Expositur in Krakau erhältlich ist. Daselbst können auch sämtliche Offertbehelfe und die näheren Bestimmungen für die Offerteinbringung eingesehen werden.

Integrierende Bestandteile des Offertes haben zu bilden:

Situations — und Grundeinlösungsplan,
Längenprofil,
Querprofile,
Objekts — und Typenpläne,
Allgemeine Bedingnisse für Wasserstrassenbauten samt Anhang,

Besondere Bedingnisse für Wasserstrassenbauten samt deren Ergänzungen in der Preisliste,

Preisliste nebst Vorausmass und Baukostenangebot,

Bestimmungen für die Einbringung von Angeboten.

Das Vadium beträgt 5 Prozent der Offertsumme und ist vor Ablauf des Einreichungstermines bei der k. k. Filial — Landeskassa in Krakau zu erlegen. Bei Annahme des Offertes gilt das erlegte Vadium als Vertragskaution.

Verspätete oder den der Ausschreibung zugrundegelegten Bedingungen nicht entsprechende Offerte werden als nicht eingebracht angesehen.

Wien, im Juni 1912.

K. k. Direktion für den Bau der Wasserstrassen.

L. 18.367/12 (7865 2—3)

Obwieszczenie

w celu nadania głównej składowni tytoniu w Samborze.

Opróżniona pod l. 18 przy ul. Kilińskiego w Samborze główna składownia tytoniu będzie obsadzona drogą publicznej konkurencyi.

Składownia jest przydzielona z poborem wyrobów tytoniowych powszechnej taryfy i specyalnych wyborów fabrykacyi krajowej dopuszczonych do powszechnej sprzedaży do c. k. Urzędu sprzedaży tytoniu w Przemyślu i ma zaopatrywać w te wyroby składownię tytoniu, w Podbużu tudzież 165 trafik.

W rocznym okresie od 1 czerwca 1911 do 31 maja 1912 wynosił w tejże składowni przydzielonym przedsiębiorstwom sprzedaży materyałów tytoniowych za cenę kupna w kwocie 441.690 kor. 90 hal.

Wszystkie wydatki połączone z zawiadowstwem obsadzić się mającej składowni ma ponosić sam nabywca.

Bliższe daty co do dotychczasowego dochodu przedsiębiorstwa i co do wydatków pokrywanych przez poprzedniego zawiadowcę można powziąć z wykazów dochodu i wydatków przechowywanych w Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze, albo w Nadzorze straży skarbowej w Samborze.

Skarb Państwa nie ręczy jednakże za to, czy podany w niniejszem obwieszczeniu albo też w wykazach dochodu i wydatków dochód także w przyszłości faktycznie będzie można osiągnąć.

Dla głównej składowni tytoniu może być zawiadowcy na tegoż żądanie przyznany kredyt na pobór materyału do wysokości przepisanego minimalnego zapasu.

Oferty należy wnosić odpowiednio do postanowień przepisu o obsadzaniu trafik.

Skarbowe przedsiębiorstwo komisowe, które ma być obsadzone może być wykonywane albo pod l. 18 przy ul. Kilińskiego w Samborze lub w najbliższych ulicach rynku i ma być prowadzone samoistnie.

Żądanie poborów należy wyrazić przez wymienienie żądanej stopy procentowej prowizyi od wartości pieniężnej materyału tytoniowego w składowni pozbytego.

Wadyum, wynoszące 4417 kor. należy złożyć w c. k. Urzędzie podatkowym w Samborze przed wniesieniem oferty, w papierach wartościowych, przedstawiających pupilarne bezpieczeństwo, nie podlegających wyloso-

waniu albo też uiścić w gotówce przez pocztową Kasę oszczędności zapomocą dowodu złożenia albo poświadczenia zapłaty podatku.

Oferty należy sporządzić na przepisanym druku urzędowym, prawidłowo ostemplować i podpisać, tudzież wnieść w kopertach urzędowych i zapieczętowanych najpóźniej do dnia 16 lipca 1912 godz. 11 przed południem na ręce kierownika podpisanej władzy sprzedaży.

Oferty, nie sporządzone na urzędowym formularzu, nie wchodzą w rachubę jako nie nadające się do przyjęcia.

Publiczna rozprawa ofertowa odbędzie się w pokoju komisyjnym podpisanej władzy sprzedaży dokładnie o godzinie wyżej podanej.

Oferenci są związani swojemi ofertami jeszcze przez pełnych sześć miesięcy po dniu rozprawy ofertowej.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sambor, dnia 17 czerwca 1912.

L. VIII. b. 2143/1 (28) (7961 2—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli na rzece Sanie pod Ujściem Wiaru Medyką w km. 159·690 do 154·750 zezwolonych przez c. k. Namiestnictwo rozporządzeniem z dnia 30 września 1908, L. 79.950 VII/c. wykonać się mających w roku 1912, odbędzie się dnia 9 lipca 1912 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Sanu w Przemyślu.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:

8 500 m³ faszyn wiklowych,
17.150 m.³ faszyn lasowych,
250.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyż podana ilość materyałów wartości fiskalnej około 63.000 koron ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Sanu w Przemyślu i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20% zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 1600 koron w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 20 czerwca 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

Stempel 1 Korona	(Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach . . . . dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi . . . . oznaczonych, materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . pod . . . . w klm. od . . . . . do . . . . w ilości i pod warunkami podanemi w obwieszczeniu za opustem . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .

W . . . . dnia . . . . 19 . .

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. Nam VIII. b. 2486/3 (35) (7962 2—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli na rzece Wisłoku pod Odrzykoniem w km od 131 do 131.840, zezwolonych przez komisyę regulacyjną na X. posiedzeniu, wykonać się mających w roku 1912, odbędzie się dnia 10 lipca 1912 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Wisłoka w Rzeszowie.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:

700 m³ faszyn wiklowych,
1.400 m³ faszyn lasowych,
21.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyż podana ilość materyałów wartości fiskalnej około 4830 kor. ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Wisłoka w Rzeszowie i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godz. 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 150 koron w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy, wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znaczkiem stemplowym lub we wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 21 czerwca 1912.

Za c. k. Namiestnika
Ustyanowski w. r.

Stempel 1 Korona	(Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach . . . . dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi . . . . w . . . . oznaczonych, materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . pod . . . . . w klm. od . . . . do . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem . . . . . . (cyframi i słowami) z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .

W . . . . . dnia 1912

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. 5880/11 (7938 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy dla handlu i przemysłu w Kałuszu odbędzie się dnia 1 lipca 1912 o godz. 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. III. licytacya realności obj. a) whl. 597 kg. Hołyń, realności obj. b) whl. 686 kg. Hołyń, realności obj. c) whl. 753 kg, Hołyń Jana Jagiełowicza własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na kwotę 4180 kor., ad b) na kwotę 600 kor., ad c) na kwotę 80 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 2787 kor., ad b) kwotę 400 kor., ad c) kwotę 54 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 30 maja 1912.

L. cz. E. 344/12 (4) (7956 2—2)

Zobowiązany Kość Słowak w Krzyworówni.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Steina odbędzie się dnia 26 lipca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 5/14 części realności whl. 256 i 5/7 części realności whl. 346 gm. Krzyworównia objętych.

Nieruchomość ta względnie części wystawione na licytacyę są ocenione a to 5/14 części whl. 256 na 28 kor. 57 hal., zaś 5/7 części whl. 346 na 2567 kor. 85 hal.

Najniższa cena wynosi co do 5 14 whl. 256 — 18 kor. 71 hal, zaś co do 5/7 whl. 346 — 1711 kor. 90 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Żabie, dnia 16 czerwca 1912.

L. cz. E. 234/12 (7) (7930 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie wierzyciela Wasyla Zadorożnego w Dąbrówce ruskiej, zastąpionego przez adw. dr. Slączkę, odbędzie się dnia 2 sierpnia 1912 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 w Sanoku licytacya:

1. 1/7 z 1 6 części realności obj. lwh. 87 gm. Płowce,

2. 1/7 z połowy realności obj. lwh. 88 i 127 gm. Płowce,

3. 1/7 części realności obj. lwh. 124 z 125 ks. gr. gm. kat. Płowce zobowiązanego niel. Wojciecha Haducha własnych, bliżej w protokole opisania i oszacowania i dnia 24 lutego 1912 l. cz. E. 234/12 (3) opisanych.

Nieruchomości powyższych części wystawione na licytacyę są ocenione a to: ad 1· na 284 kor., a z utrzymaniem dożywocia na rzecz Józefa Haducha na 244 kor., ad 2. na 244 kor., a z dożywociem powyższym na 194 kor., ad 3. na 194 kor., z utrzymaniem dożywocia na rzecz Józefa Haducha na 144 koron.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 163 kor., ad 2. 130 kor, ad 3. 96 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 24 maja 1912.

L. cz. E. VIII. 2220/10 (40) (7887 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Firmy Eiferman i Ska w Drohobyczu, zastąpionej przez adw. dr. Falka w Drohobyczu, odbędzie się dnia 3 lipca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 79 licytacya zaintabulowanego na rzecz Jana Sholmana na karcie C lwh. 550, 551 i 552 k. g. Tustanowice 3·5 prc. udziału prawa poddzierżawy prawa 25-letniej z dniem 5 września 1905, rozpoczętej dzierżawy pgr. lk. 2592, 2593/1, 2593/2, 2593/3, 2594/1, 2593/4, 2593/5, 2594/2 i pbud. 200 w Tustanowicach (kopalnia nafty „Stella“ obszar 4414 m. kw. stacya kolei Borysław) wraz z przynależnościami składającemi się z otworu wiertniczego o głębokości 1210 m. 80 cm. zarurowanego do 1037 m. 20 cm. rurami hermetycznymi 6 cal. z zabudowań wiertniczych i kopalnianych urządzeń wiertniczych i kopalnianych, potrzebnych maszyn, narzędzi, zbiorników, rurociągów.

Ten udział prawa naftowego wystawiony na licytacyę jest oceniony na 5532 koron 10 h, a taki udział przynależności na 631 kor. 82 h.

Najniższa cena wynosi 2054 kor. 64 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Drohobycz, dnia 30 maja 1912.

L. cz. E. 306/12 (7) (7679 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Estery Hubschmann odbędzie się dnia 16 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, celem zniesienia współwłasności licytacya nieruchomości lwh. 141 gm. Łysiec składającej się z budynków, gruntów ornych, łąk, pastwisk i tartaku wodnego wraz z przynależnościami, składającemi się z narzędzi do tartaku.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 13 900 kor., przynależności zaś na 200 kor.

Najniższa cena wynosi 9 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bohorodczany, dnia 11 czerwca 1912

Ч. сп. E. 1938/11 (7) (7759)

Оголошене переторгу.

На попиране Повітового Товариства кредитового в Старім Самборі відбуде ся 2 липня 1912 перед полуднем о 8 годині в низше означенім суді, комната ч. 21, II поверх переторг 6/7 частий реальности чвг. 69, 4/7 і 2/7 з 2/8 чвг. 70 і 4/7 і 2/7 частий з половини реальности чвг. 72 кн. гр. Недільна з приналежностию.

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені а то 6/7 частий реальности чвг. 69 на 2424 кор. 18 сот, 4/7 і 2/7 з 2/8 частий чвг. 70 на 20 кор. 60 сот., 4/7 і 2/7 части з 1/2 реальности чвг. 72 на 226 кор. 98 сот.

Найнизша подача виносить квоту 1782 кор., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, котрі ся рівночасно затверджує і грамоти відносячі ся до недвижимостий (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оціненя і т. д), могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді комната ч. 11 підчас годин урядових.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.

Старий Самбір, дня 21 мая 1912.

L. cz. Pr. 1653 (140/12) (7840)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia na rok 1913 dostawy około 100.000 klg koksu gazowego i tyl-ż węgla kamiennego górnoszląskiego na opał do centralnej ogrzewalni budynku sądowego w Brzeżanach rozpisuje się licytacyę w drodze pisemnych ofert.

Oferty wnosić należy do Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Brzeżanach najdalej do dnia 8 lipca 1912 godz. 10 przed poł. Oferty mają być opieczętowane i ostemplowane na 1 kor Do ofert należy dołączyć wadyum lub poświadczenie wcześniejszego jego złożenia do depozytu sądowego. Wadyum to wynosi 600 kor.

Otwarcie ofert, przy którem oferenci mogą być obecni, nastąpi w dniu 8 lipca 1912 o godz 10 30 przed poł. w kancelaryi powyższego Prezydyum drzwi Nr. 58. Zawiadomienie o przyjęciu ofert nastąpi pisemnie.

Szczegółowe warunki, wzory ofert i pouczenie o należytościach stemplowych i bezpośrednich wyłożone są do przejrzenia w godzinach urzędowych w wyż wymienionem Prezydyum i w Izbach handlowych i przemysłowych brodzkiej, krakowskiej i lwowskiej.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 17 czerwca 1912.

L. cz. E. 225/12 (4) (7948)

Edykt.

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 4 lipca 1912 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 5 licytacya połowy realności lwh. 178 gm. Libertów, składającej się z budynków mieszkalnych, gospodarczych i gruntu obszaru 1 m. 314 s.²

Realność ta oszacowana na 1365 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 877 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skawina, dnia 20 maja 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

Ч. сп. C. I. 250/12 (7816)

Едикт.

Против Петро Бодруґ с. Михайла Олексиного з Березова вижного, котрого місце побуту не є відоме, вніс Іван Семчич с. Павла з Березова вижного в ц. к. суді повітовім в Яблонові позов о заплату квоти 390 кор. зпн.

На підставі позву визначено авдиенцию до розправи на день 19 липня 1912 година 9 рано.

Для стереженя прав пізваного установляє ся пана Альфреда Буґно, канд. нот. в Яблонові, куратором.

Тойже куратор буде пізваного в згаданій справі на єго небезпечність і кошта так довго заступати, як він або в суді зголосить ся або вимінить повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.

Яблонів, дня 14 червня 1912.

L. cz Cg. I. 308/12 (1) (7787)

Edykt.

Przeciw Grzegorzowi Dumczakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Ewę z Kurysiów Dumczakową w Mazurach pozew o uznanie tytułu egzekucyjnego za zgasły i t. d.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencya na dzień 1 lipca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Grzegorza Dumczaka ustanawia się p. adw. dr. Dzierżyńskiego w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Grzegorza Dumczaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopoki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 14 czerwca 1912.

L. cz. E. 1526/11 (22) (7904)

W sprawach egzekucyjnych Józefa Mar-

za (E. 1526/11), Michała Rosenzweiga (E. 1778), Antoniny z Lataweów Bartłomowicz (E. 3177/11), Ludwika Juliusza Stadtmüllera (E. 159/12), Dr. Moritza Saltera (E. 460/12), Karola Haczewskiego (E 4127/11), c. k. Skarbu Państwa (E. 963/12), Anzla Wolfa (E. 4118/11), Maryi Chołodeckiej (E. 1105/12) doręczyć należy zobowiązanym Krzysztofowi br. Błażowskiemu i Eleonorze br. Błozowskie, edykt licytacyjny z daty 10 czerwca 1912, którym na dzień 1 lipca 1912 wyznaczono licytacyę ruchomości zajętych u zobowiązanych.

Ponieważ miejsce pobytu zobowiązanych jest nieznane, ustanawia się dla nich kuratora ad actum w osobie adw. dr. Leszka Majewskiego w Rawie i zarządza się doręczenie temuż kuratorowi zwróconych edyktów dla zobowiązanych przeznaczonych oraz wszelkich dalszych uchwał.

Kurator wyżej wymieniony zastępywać będzie zobowiązanych i strzedz ich praw w wyżej naprowadzonych sprawach, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika innego nie zmianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 20 czerwca 1912.

L. cz. C. II. 353/12 (1) (7890)

Edykt.

Przeciw Tomaszowi Sołtysowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu powiatowego w Jarosławiu przez Kazimierza Sołtysa i tow. pozew o 290 kor. 70 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 3 lipca 1912 godzina 8 rano w sali II.

Celem strzeżenia praw Tomasza Sołtysa ustanawia się p. dr. Staneckiego, adwokata w Jarosławiu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jarosław, dnia 13 czerwca 1912.

L. cz. C. II. 234/12 (7979)

Przeciw nieobecnemu Józefowi Jachimowskiemu z Rymanowa, wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Rymanowie pozew o 600 koron.

Ustną rozprawę wyznaczono na 3 lipca 1912 godzina 9 rano w biurze Nr. 1.

Kuratorem dla pozwanego ustanowiono c. k. notaryusza Czopa w Rymanowie na koszt pozwanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rymanów, dnia 19 czerwca 1912.

L. cz. 545/12 (7907 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Krakowie wzywa niniejszem po myśli § 29 ust not. osoby jnteresowane, roszczące sobie pretensye do kaucyi urzędowej ś. p. Kazimierza Wydrychiewicza c. k. notaryusza w Suchej z czasów jego urzędowania tamże od dnia 2 kwietnia 1907 do dnia 19 marca 1911 r. aby pretensye te w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego (trzeciego) zamieszczenia tego obwieszczenia w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" licząc, tem pewniej do c. k. Izky notaryalnej w Krakowie zgłosiły, ile że po bezskutecznym upływie zakreślonego terminu, bez względu na jich pretensye kaucya powyższa od węzła kaucyjnego zwolnioną i prawnemu właścicielowi wydaną zostanie.

C. k. Izba notaryalna.

Kraków, 21 czerwca 1912.

Prezes:

Klemensiewicz m. p.

L. cz. E. 2219/12 (13) (7848 3—3)

Edykt.

Markowi Tapczakowi ze Zdyni w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Gorlicach przeciw temuż o 600 koron zpn. mają być doręczane uchwały w postępowaniu licytacyjnem.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Marko Tapczak przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. Mykity Teżbira, naczelnika gminy w Regetowie niżnim.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 1 czerwca 1912.

L. cz. C. I. 138/12 (7855 3—3)

Edykt.

Przeciw Simchemu Willnerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Kowkę Willnera z Mołczanówki pozew o 612 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 9 lipca 1912 godz. 9 rano biuro Nr. 7.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Auerbacha, adwokata w Podwołoczyskach, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podwołoczyska, dnia 11 czerwca 1912.

L. cz. 534/12 (7866 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Krakowie wzywa niniejszem pomyśli § 29 ust. not. osoby interesowane, roszczące sobie pretensye do kaucyi urzędowej ś. p. Leona Romowicza c. k. notaryusza w Chrzanowie, a to z czasów jego urzędowania: 1. w Radłowie od dnia 25 marca 1872 do dnia 13 września 1876 r., 2. w Myślenicach od dnia 15 września 1876 do dnia 25 września 1892 r., 3. w Chrzanowie od dnia 1 października 1892 do dnia 2 lutego 1910 r., aby pretensye te w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego (trzeciego) zamieszczenia tego obwieszczenia w części urzędowej „Gazety Lwowskiej licząc, tem pewniej do c. k. Izby notaryalnej w Krakowie zgłosiły, ile że po bezskutecznym upływie zakreślonego terminu, bez względu na ich pretensye, kaucya powyższa od węzła kaucyjnego zwolnioną i prawnemu właścicielowi wydaną zostanie.

C. k. Izba notaryalna.

Kraków, dnia 21 czerwca 1912.

Prezes:

Klemensiewicz m. p.

L. cz. Ns. 502/12 (1) (7937 2—3)

Edykt.

W c. k. Urzędzie podatkowym w Jarosławiu, jako depozycie sądowym, złożona jest następująca gotówka:

W sprawie przeciw:

Maryanowi Wanatowiczowi, o przekroczenie z § 461 uk. l. cz. U. 2653/6) 3 kor. 84 hal.,

Janowi Bieleckiemu, o przekroczenie z § 461 uk. (l. cz. U. 1789/6) 3 kor. 93 hal.,

Ignacemu Kirschnerowi o przekroczenie z § 461 uk. l. cz. U. 1176/6) 1 kor.,

Piotrowi Sulikowi, o przekroczenie z § 460 uk. (l. cz U. 2128/5) 18 kor. 72 hal.,

Franciszkowi Weinörichowi, o przekroczanie z § — (l. cz. U. 995/5) 56 hal.,

Stanisławowi Sawińskiemu, o przekroczenie z § 460 uk. (l. cz. U. 191/5) 23 hal.,

Ludwikowi Worsa, o przekroczenie z § 460 uk. (l. cz. U. 3211/1) 1 kor. 12 hal.,

Władysławowi Smolińskiemu, o przekroczenie z § 320 lit. e uk. (l. cz. U. 2683/4) 5 kor. 16 hal.,

Wojciechowi Machała, o przekroczenie z § 460 uk. (l. cz. U. 380/4) 3 kor. 76 hal.,

Sarze Butterman, o przekroczenie z § 522 uk. (l. cz. U. 2346/3 13 hal.,

Maksymowi Wodzińskiemu, o przekroczenie z § 522 uk. (l. cz. U. 485/3) 28 hal,

Wojciechowi Żukowiczowi, o przekroczenie z § 522 uk. (l. cz U. 2753/2) 26 hal.

Herschowi Zimmermanowi, o przekroczenie z § 461 uk. (l. cz. U. 1820/2) 1 kor. 20 hal.,

Leisorowi Fleissigowi (l. cz. U. 661/2) 1 kor. 74 hal.,

Maryi Marciniec, o zbr. z § 144 uk. (l. cz. Z 40/4) 40 hal.,

Michałowi Marszakowi o zbr. 118 uk. (l. cz. Z. 231/5) 10 kor.,

Hryciowi Poluszko (l. cz. U. 3305/4) 49 hal.,

Józefowi Kut, o zbr. gw. publ. (l. cz. Vr. 916/3) 88 hal.

Ponieważ Sądowi tut. niewiadomo, kto jest właścicielem kwot powyższych, przeto tych, którzy prawa własności do nich sobie roszczą, wzywa się, aby w przeciągu roku od daty ogłoszenia tego edyktu prawa swoje przed Sądem tutejszym wykazali, po bezskutecznym bowiem upływie tego terminu gotówka powyższa po myśli § 379 pk. w kasie rządowej umieszczoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jarosław, dnia 10 czerwca 1912.

L. Nc. XI. 44/11 (2) (7929 2—3)

Obwieszczenie.

W depozycie tutejszego Sądu przechowane są przeszło lat 30 następujące fundusze:

w masach spadkowych:

książeczki wkładkowe:

Anny i Maryi Leśnych Nr. 741 na 172 kor. 8 h., Nr. 913 na 43 kor. 62 h.,

Maryi Węgier i Jana Fedaczyńskiego Nr. 44.516 na 18 kor. 70 h.,

Michała Czupkiewicza Nr. 38.200 na 5 kor. 24 h.,

Antoniego Kality Nr. 37.616 na 12 kor. 46 h.,

ks. Grzegorza Ginilewicza Nr. 44.517 an 12 kor. 10 h.,

Kornela i Karoliny Kałużniackich Nr. 2985 na 228 kor. 94 h.,

Jana Hajduka Nr. 3365 na 54 kor. 20 h.,

Rozalii i Bazylego Lemczyków Nr. 3375 na 40 kor 48 h,

Tomasza Czeluśniaka Nr. 3541 na 30 koron 60 h.,

Borucha Izaaka Gertlera Nr. 3330 na 292 kor. 50 h.,

Pawła Kowalczyka Nr. 12.945 na 20 koron 2 h.,

Fedka Bregina Nr. 12.050 na 19 kor. 48 h.,

Weroniki Grodzikiewicz Nr. 44.515 na 68 kor. 74 h.,

Tacki Gileta Nr. 23.951 na 62 koron 16 h.

w masach spornych:

Wolfa Lauba Nr. 38.488 na 9 koron 58 h.,

Anastazyi Starosolskiej i spadkobiercow,

Antoniego Starosolskiego Nr. 38.202 na 27 kor. 6 hal. i różne monety srebrne wartości 4 kor. 50 h.,

Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Antoniemu Sroce Nr. 4530 na 137 kor. 17 hal.,

w gotówce — w masach spadkowych:

Samuela Bobeth 21 kor. 74 h,

Franciszki Sieghardt 9 kor. 90 h,

Jędrzeja Barana 3 kor. 20 h.,

Karolina Kalita 23 kor. 12 h.,

Jana Pietruszkiewicza 1 kor. 34 h.,

Tymka Pawlika 6 kor.,

Teresy Iwasyk 4 kor. 49 h.,

Fedka Sydorka 4 kor. 92 h.,

Szymona Czerwieckiego 4 kor.,

Stefana i Justyny Rybackich 52 kor. 5 hal.,

Dmytra Kostyka 3 kor. 20 h.,

Apolonii i Jędrzeja Jędrzejowskich 1 kor. 50 hal.,

w masach spornych:

Julii Michałowskiej przeciw Antoniemu Bugiera 48 kor. 38 h.,

Władysława Mniszka przeciw gminie Ostrów 100 kor.,

W. Goldwassera, albo J. Salamona przeciw Józefowi Rosinerowi 10 kor.,

Chaima Wolfa przeciw Janowi Krążek 14 kor. 28 h.,

Josla Sacka przeciw Danielowi Szostakowi 8 kor. 44 h.,

Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Józefowi i Balbinie Łęskim 10 kor. 21 h.,

Mojżesza Scheinbacha przeciw Janowi i Anastazyi Dołhunów 46 kor,

Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Nesterowi i Dańkowi Petryczkom czyli Jakimom 24 kor. 61 h.,

Onyszką Kostyka przeciw Janowi Garda 53 koron,

Seweryna Zawałkiewicza przeciw Szymonowi Filarowi 8 kor. 81 h.

Izaaka Schussheima przeciw Atanazemu Dańczakowi 80 kor. 20 h.,

Schejdli Fried przeciw Annie Bobowskiej 3 kor. 11 h.,

Seliga Kurziga przeciw Mojżeszowi Goldfarbowi Ajzykowi Spornowi 6 kor. 33 h.,

Gerschona Polnera przeciw Izraelowi Mehrowi 43 kor. 8 h.,

Franciszka Jaroszewskiego przeciw Wasylowi Hrynda 3 kor. 94 h,

gminy miasta Przemyśla przeciwko Antoniemu Wąsowiczowi 76 kor. 68 h,

Anschla Ismana 3 kor. 86 h.,

Chaima Schwarza przeciw Michałowi Sprypowi czyli Saganowi 64 kor.

Nadto znajduje się w masie niewiadomych właścicieli srebrna łyżka wartości 12 kor. 35 hal. i gotówka 142 kor. 36 h., w masie spadkowej Katarzyny Wołk 12 sznurków korali wartości 40 koron, a w masie spornej Mendla Wartha, przeciw Maryannie Warzocha zegarek srebrny z mosiężnym łańcuszkiem, pulares i wykłuwacz do zębów wartości łącznej 14 kor. 60 h.

Sąd wzywa uprawnionych, aby do tych depozytów prawa swe w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej zgłosili i w należyty sposób wykazali, w przeciwnym bowiem razie depozyta te uznane zostaną za przepadłe na rzecz Skarbu Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Przemyśl, dnia 14 września 1911.

L. cz. Cg. I. 153/12 (1) (7869)

Edykt.

Przeciw Leji z Teitelbaumów Wolfowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Małkę Frimet Burkosz i spól. pozew o 1020 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 5 lipca 1912 przed południem.

Celem strzeżenia praw tejże ustanawia się p. Naftalego Horowitza w Kołaczycach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tąż w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Jasło, dnia 13 czerwca 1912.

L. cz. C. I. 167/12 (2) (7884)

Przeciw Jakóbowi Gurgacz po Janie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Jana Cwynara pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 5 lipca 1912 godz. 9 rano.

Ponieważ niewiadomo gdzie Jakób Gurgacz przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana adw. dr. Goldmanna w Brzozowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Jakóba Gurgacza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzozów, dnia 6 czerwca 1912,

L. cz. C. I. 166/12 (2) (7885)

Przeciw Konstantemu Chruszczyk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu powiatowego w Brzozowie przez Alojzego Wójtowicza pozew o 335 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 5 lipca 1912 o godzinie 9 rano.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Konstanty Chruszczyk przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie pana adw. Kosińskiego w Brzozowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Konstantego Chruszczyka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzozów, dnia 6 czerwca 1912.

L. cz. C. IV. 563/12 (1) (8019)

Przeciw Janowi Wróblowi ze Staromieścia, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Katarzynę Wróblową pozew o 369 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na 27 czerwca 1912 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Wróbla ustanawia się pana adw. dr. Szwaykowskiego w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pomienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rzeszów, dnia 10 czerwca 1912.

L. cz. C. II. 128/12 (2) (8050)

Przeciw Joannie Skowron, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu w Tyczynie przez Kazimierza Lazotę pozew o 360 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 27 czerwca 1912 o godz. 11.

Celem strzeżenia praw Joanny Skowron ustanawia się p. dr. Sahanka w Tyczynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Joannę Skowron w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tyczyn, dnia 4 czerwca 1912.

Konkursa.

L. 78.844/II. (7835 2—3)

Konkurs.

1. Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Hlibowie z poborami 3 klasy 2 stopnia, ryczałtem na służącego rocznie 339 koron i ewentualnem wynagrodzeniem 800 koron rocznie za jazdy posłańcze 3 razy dziennie do dworca kolei żelaznej w Grzymałowie i z powrotem.

2. W Ladzkach szlacheckich w powiecie tłumackim z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego później oznaczyć się mającym.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 4 lipca b. r.

C. k. Galicyjska Dyrekcya poczt i telegrafów.

C. k. Prezydent:

Wopaterni.

L. Praes. 9342 (7837 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady radcy Sądu

krajowego wyższego przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie rozpisuje konkurs z terminem do 10 lipca 1912.

Podania o powyższą, lub przy jednym z sądów kolegialnych I. instancyi opróżnić się mogącą posadę radcy sądu krajowego wyższego wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum Sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Kraków, 20 czerwca 1912.

Wyroki prasowe.

Zl. 124 (7088)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Cilli hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Mai 1912, Pr. 1/12, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Rudar" vom 24 Mai 1912 wegen des Artikels: „Dopisi. Morilec kapitalizem" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Mai 1912, Pr. V 23/12, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „L'Italia e la triplice alleanza" in der Stelle von „C'e ancora rimesto" bis „monarchia sabauda" in der Zeitschrift: „La Liberta" Nummer 106 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Mai 1912, Pr. I. 53/12, die Weiterverbreitung der Nummer 13 des im Verlage des „Moravsky venkov" in Brünn erschienenen Flugblattes: „Pravdiva, ale ale smutna kapitola" wegen der Stelle von „Jsou to obchodnici" bis zum Schlusse nach § 302 St. G. verboten.

Zl. 125 (7089)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Mai 1912, Pr. IX 88/12, die Weiterverbreitung der Nummer 119 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 24 Mai 1912 wegen der Stellen von „A Trento dove" bis „un'Istituzione sociale" des Artikels: „Il monumento a Dante" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Mai 1912, Pr. I. 54/12, die Weiterverbreitung der Nummer 72 der Zeitschrift: „Den" vom 30 Mai 1912 wegen der Stelle von „Provedmo heslo" bis „vase rodiny" des Artikels: „Vsem pratelum!" der Artikel: „Nasemu venkovu!" und „Zid" nach § 122 b und 302 St. G. verboten.

Zl. 126 (7090)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Mai 1912, Pr. XXXV 200/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Folge 121 der periodischen Druckschrift: „Alldeutsches Tagblatt", 10. Jahrgang, vom 30 Maien (Mai) 2025 n. N. (1912), durch den auf Seite 6, Spalte 1, unter der Rubrik: „Tagesbericht" enthaltenen Artikel: „Kindermund — Eine wahre Geschichte!" in seiner Gänze das Verbrechen nach § 64 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 31 Mai 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Mai 1912, Pr. XXXV 198/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 22 der periodischen Druckschrift: „Volkstribune" vom 29 Mai 1912 21. Jahrgang, durch die Stelle von „Als aber die Oligarchen" bis „verraten" (Seite 5, Spalte 2) das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 31 Mai 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Mai 1912, Pr. XXXV 199/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 43 der periodischen Druckschrift: „Der Freimütige" vom 28 Mai 1912, 51 Jahrgang, durch die Stelle von „Als die Adeligen" bis „verraten" (Seite 3, Spalte 3) das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 31 Mai 1912.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Mai 1912, Pr. 47/12, die Weiterverbreitung der Nummer 450 der Zeitschrift: „Il Libertario" ddo. Spezia, 23 Mai 1912, nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Mai 1912, Pr. 46/12, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „L'Agitatore", ddo. Bologna, 26 Mai 1912, nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Mai 1912, Pr. 24/12, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Pikantni svet" vom 30 Mai 1912 wegen der Stelle von „Prirazila dvere" bis „herela polibky" des Artikels: „Laska a mathematika" und wegen des Artikels: „Mezi zabkami" nach § 516 St. G. verboten.

Zl. 127 (7555)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Mai 1912, Pr. 48/12, die Weiterverbreitung der Nummer 57 der Zeitschrift: „L' Internazionale" ddo. Parma 25 Mai 1912, nach § 300, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Mai 1912, Pr. I 279/12, die Weiterverbreitung der Nummer 121 der Zeitschrift: „Vecernik Prava Lidu" vom 29 Mai 1912 und der dem Inhalte nach identischen Zeitschrift: „Pritel Lidu". Zvlastni vydani „Vecern ku Prava Lidu pro venkov" vom 30 Mai 1912 wegen der Stelle von „protoze poute jsou" bis „pOucovanim" und von „ale tu je na miste" bis „prestava vsecko" des Artikels: „Pout do Censtochove. Pise ucastnik pouti Jan Skala: Poute" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Mai 1912, Pr. I. 278/12, die Weiterverbreitung der Nummer 121 der Zeitschrift: „Mir" vom 30 Mai 1912 wegen der Stellen von „Strasne zavrazdeni" bis „vzdy bez trestu", von „To je obligatni" bis „Juscinskeho" und von „Je pravda" bis „oopadl od viry nasi" des Artikels: „Strasna pamatka" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Mai 1912, Pr. I 277/12, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Zemedelec (Zvlastni vydani)" vom 29 Mai 1912 wegen der Stellen von „Kruty osud" bis „rozhazuji", von „KCizimu delniku" bis „prihrizi" und von „A nejen ve Drinove" bis „kapitalu" des Artikels: „Zemedelske delnictvo v boji za sva prava" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Mai 1912, Pr. I 276/12, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Zajmy penezních zrizencu vom 1 Juni 1912 wegen der Stellen von „Vypravovani o duchu svatem" bis „pochod Evropou" und von „Cirkev obratila" bis „indiferentniho vlivu" des Artikels: „Svatodusni uvaha" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Juni 1912, Pr. 23/12, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Neodvisle listy" vom 29 Mai 1912 wegen der Stelle von „Dle nsseho nazoru" bis „na titul" des Artikels: „Propujcovani titulu" bis zum Schlusse nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Juni 1912, Pr. I 55/12, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Rozhledy mladeze" von 28 Mai 1912 wegen der Stelle von „Prislo ci bylo" bis „jeho telo" des Artikels: „Chceme vice volnosti" nach § 122 b St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Mai 1912, Pr. XI 32/12, die Weiterverbreitung der Nummer 62 der Zeitschrift: „Selske listy" vom 30 Mai 1912 wegen der Artikel: „Pravdiva ale smutna kapitola" und „Te narodni hrdosti nasi" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Mai 1912, Pr. 15/12, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Dubrovnik" vom 30 Mai 1912 nach § 493 St. P. O. verboten.

Spadki.

L. cz. A. 262/II. (14) (7897 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Medenicach ogłasza, że dnia 9 maja 1883 w Tynowie zmarł Mikołaj Harasym bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Anny Hamko córki zmarłego nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Mikołajem Harasymem ustanowionym dla nieobecnej Anny Hamko.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Medenice, dnia 31 marca 1912.

L. cz. A. V. 115/8 (34) (7760 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu ogłasza, że dnia 17 marca 1908 w Dmytrzu zmarł Grzegorz Odrachowski pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem usta nowił dziedzicem Dmytra Myszczyszyna.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Rozalii Bednarczuk nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem adwokatem dr. Maurycym Rosenbaumem ustanowionym dla nieobecnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Szczerzec, dnia 2 lutego 1912.

Amortyzacye.

L. cz. T. 4263/12 (7921 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd krajowy Oddział VII. w Krakowie ogłasza, że na wniosek Jana Franciszka Chwastka z Krowodrzy wdrożył postępowanie amortyzacyjne co do wierzytelności hipotecznej, dla której w poz. 1 karty C wykazu hipot. l. 32 ks. gr. gm. kat. Krowodrza uskuteczniony jest następujący wpis: ks. gl. gm. VIII. Zwierzyniec-Krowodrza pag. 630 vol. nov. I.

Na zasadzie aktu przed notaryuszem Jakubowskim dnia 1 lipca 1853 zeznanego prawo zastawu dla sumy tysiąc zł. pol., czyli 250 fl. M. k. z procentem 5 prc. w stanie biernym realności Nr. 32 w Krowodrzy na rzecz Józefa Antosa intabuluje się.

Wzywa się więc wszystkich, którzyby do powyższej wierzytelności hipotecznej rościli sobie jakie prawa, aby prawa te w tutejszym sądzie krajowym najpóźniej do dnia 30 czerwca 1913 r. zgłosili, w przeciwnym bowiem razie po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie podającego, dozwolona zostanie amortyzacya powyższej intabulacyi i jej wykreślenie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Kraków, dnia 25 maja 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 7/12 (1) (7842 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Czortkowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Gitli Jakubowicz.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego Recka, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adwokata dr. Hermana Grabscheida w Husiatynie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 28 maja 1912 godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Husiatynie, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie, albo w c. k. sądzie powiatowym w Husiatynie najdalej do dnia 13 czerwca 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 28 czerwca 1912 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Husiatynie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Czortków, dnia 13 maja 1912.

L. cz. S. 13/12 (1) (7923 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Czortkowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Wolfa Lindnera pod firmą Rg. A. 38 zarejestrowanego.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. Feliksa Narolskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr Romana Stefanowicza w Zaleszczykach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 24 czerwca 1912 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Zaleszczykach, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Zaleszczykach najdalej do dnia 10 lipca 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 12 lipca 1912 godzinie 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Zaleszczykach lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Czortków, dnia 10 czerwca 1912.

L. cz. S. 12/12 (2) (7922 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Czortkowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Emanuela Lindnera w Zaleszczykach.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. Feliksa Narolskiego,

zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Romana Stefanowicza w Zaleszczykach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 24 czerwca 1912 godzina 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Zaleszczykach, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy, lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Zaleszczykach najdalej do dnia 10 lipca 1912 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 12 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Zaleszczykach lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Czortków, dnia 10 czerwca 1912.

L. cz. S. 5/12 (1) (7875 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Ozyasza Fränkla w Radomyślu wielkim.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. dr. Zygmunta Mrowca, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana Eizyka Mahlera w Radomyślu wielkim.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 21 czerwca 1912 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Radomyślu wielkim przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., w c. k. sądzie powiatowym w Radomyślu wielkim najdalej do dnia 8 lipca 1912 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 16 lipca 1912 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Radomyślu wielkim lub w pobliżu Radomyśla wielkiego mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanawia się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddz. IV.

Tarnów, dnia 7 czerwca 1912.

L. cz. S. 11/12 (1) (7843 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Czortkowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Leibischa Langa syna Gabryela w Tłustem.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. Bociurkowa w Tłustem, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Józefa Safira w Tłustem.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 11 czerwca 1912 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Tłustem przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs, zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Tłustem najdalej do dnia 25 czerwca 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 28 czerwca 1912 godzinę 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tłustem lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Czortków, dnia 28 maja 1912.

L. cz. S. 6/12 (1) (7871 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Altera Fallibauma w Radomyślu wielkim.

Komisarzem konkursowym mianuje się radcę Sądu kraj. Dr. Zygmunta Mrowca w Radomyślu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Eizyka Mahlera w Radomyślu wielkim.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 21 czerwca 1912 godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Radomyślu wielkim przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić, jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Radomyślu wielkim najdalej do dnia 8 lipca 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 16 lipca 1912 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Radomyślu wielkim lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 7 czerwca 1912.

L. cz. S. 7/12 S. 8/12(1) (7870 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Heny Rosenberg false Rubin i Józefa Chaima Rubina kupców w Mielcu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę krajow. i naczelnika Sądu Eugeniusza Jelonka w Mielcu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Stanisława Nowaczyńskiego w Mielcu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 24 czerwca 1912 godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Mielcu, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie, albo w c. k. sądzie powiatowym w Mielcu najdalej do dnia 15 lipca 1912 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 22 lipca 1912 godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Mielcu, lub w pobliżu Mielca mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 11 czerwca 1912

Firmy.

G. Zl. Firm. 723/12 Rg. B. I. 3 (7576 2—3)

Aenderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Einzelkaufleuten und Gesellschaften.

Eingetragen wurde im Register Abt. B. Sitz der Firma: Krakau.

Firmawortlaut: „Zivnostenska banka filialka v Krakove".

Rechtsverhältnisse der Gesellschaft: Die Aktiengesellschaft gründet sich nunmehr auch auf die in der am 12 März 1911 abgehaltenen Generalversammlung der Aktionäre und in der Sitzung des Verwaltungsrats vom 25 Jänner 1912 betreffs der §§ 4, 5, 8, 28, 31 und 34 geänderten und infolge der im Grunde der Allerhöchsten Ermächtigung mit dem Erlasse des k. k. Ministeriums des Innern vom 5 Jänner 1912 Zl. 43.841/11 im Einvernehmen mit dem k. k. Finanzministerium erteilten Ermächtigung mit dem Erlasse der k. k. Statthalterei für das Königreich Böhmen vom 28 Feber 1912 Zl. 8 II. 138/1, genehmigten Statuten.

Laut diesen geänderten Statuten (§ 4) besteht das Aktienkapital nunmehr aus 60 000.000 Kronen eingeteilt in 300 000 Stück volleingezahlten Aktien á 100 fl. ö. W. resp. 200 Kr.

Die übrigen Anderungen betreffen die inneren Verhältnisse der Gesellschaft. Eingetragen werden als Mitglieder des Verwaltungsrates mit dem statutenmässigen Firmierungsrechte:

Kais. Rat. Josef Biskup Gesellschafter der Firma Biskup Kvis und Kotrba in Prag II. Trojanova ul. 1,

Franz Hruska, Zuckerfabriksdirektor in Laun,

Ingenieur Teodor Becka, Architekt und Baumeister in Smiehov N. C. 570.

Med. Dr. Eduard Subert, Reichsratsabgeordneter und Gemeindevorsteher in Deutsch-Brod.

Dr. Johann Ostadal, Advokat in Olmütz.

Die bisherigen Prokuristen Anton Tille und Emanuel Zvotsky wurden zu Direktoren mit dem Rechte die Gesellschaftsfirma nach § 2 der Statuten zu zeichnen.

Gelöscht werden: der bisherige Direktor kais. Rath Emanuel Tušil infolge seiner Pensionierung.

Verwaltungsrathemitglied dr. Johann Neetecky in folge seines Ablebens.

K. k. Landesgericht als Handelsgericht, Abteilung III.

Krakau, am 27 April 1912.

L. cz. Firm. 1599/12 Oddz. C. I. 106 (6614)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddz. A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków, Rynek gł. 14.

Brzmienie firmy: „Dr. Feliks Niemczewski i Ska Wapiennik i kamieniołomy Trzebinia", spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie po niemiecku: „Dr. Feliks Niemczewski et Co Kalkfabrik und Steinbrücke, Gesellschaft mit beschränkter Haftung in Krakau.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabrykacya i sprzedaż wapna, cegły, kamienia, materyałów pokrewnych i posadzki, realizowanie i nabywanie patentów licencyi patentowych wchodzących w zakres tego przedsiębiorstwa.

Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na zasadzie ustawy z dnia 6 marca 1906 L. 58 Dz. u. p. i notaryalnego kontraktu spółki z daty Kraków 8 października 1911 L. R. 35511 i dodatkowego kontraktu notaryalnego z daty Kraków 18 listopada 1911 L. R. 35980.

Kapitał zakładowy wynosi 275.000 koron, z czego wpłacono w gotówce 166.333 kor. 34 hal., zaś w apportach wniesiono 108.666 kor. 66 hal. Stanowią je 2/3 części realności lwh. 481, 488, 536, 534, 483, 506, 492, 484, 501, 450, 227 i 228 ks. gr. gm. kat. Trzebinia.

Czas trwania spółki nieograniczony.

Zawiadowcami ustanowieni: Filip Blatt, przemysłowiec, Adam Czunko budowniczy, dr. Feliks Niemczewski właściciel realności, zamieszkali w Krakowie i Adolf Loewenfeld prywatny w Chrzanowie.

Podpis Firmy: następuje w ten sposób, że pod firmą spółki położą swe podpisy dwaj dyrektorzy, albo jeden dyrektor i prokurzysta z dodatkiem wskazującym prokurę.

Ogłoszenia ze strony spółki umieszczane będą w jednym z dzienników peryodycznych w Krakowie.

Dzień wpisu: 1 grudnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 28 listopada 1911.

L. cz. Firm 540/11 Stow. II. 280 (5689)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Stanisławów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe „Zgoda" w Stanisławowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Podpis firmy dotąd uskuteczniano w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilią, lub wypisaną firmą: Towarzystwo kredytowe „Zgoda" w Stanisławowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką względnie Credit Verein „Eintracht" in Stanislau, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung, obok któregokolwiek drugiego z członków dyrekcyi umieści swój podpis pełnem imieniem i nazwiskiem dr. Bogumił Liebesmann", odtąd zaś tenże podpis zwać się będzie w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilią lub wypisaną firmą: Towarzystwo kredytowe „Zgoda" w Stanisławowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, względnie Credit-Verein „Eintracht" in Stanislau, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung, obok któregokolwiek drugiego z członków Dyrekcyi umieści swój podpis nie swem pełnem imieniem i nazwiskiem lecz tylko „Dr. Liebesmann".

Data wpisu: 25 listopada 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 25 listopada 1911.

L. cz. Firm. 579/12 poj. I. 207 (7519)

Wykreślenie firmy.

Wykreślono z rejestru firm pojedynczych:

Siedziba firmy: Medyka.

Brzmienie firmy: Hersch Birken.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa prawa propinacyi i trafika.

Skutkiem zwinięcia interesu i wyjazdu do Wiednia.

Dzień wpisu: 20 maja 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.

Przemyśl, 18 maja 1912.

L. cz. Firm. 626 Rg. C. 36 (6905)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Galicyjskie Towarzystwo dla przedsiębiorstw elektrycznych, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością; Galizische Gesellschaft für elektrische Unternehmungen, Gesellschaft mit beschränkter Haftung.

Na podstawie kontraktu z daty Lwów 1 lutego 1912 sporządzonego we formie aktu notaryalnego do Lrep. 4754 zaszły w stosunkach prawnych spółki następujące zmiany.

Zmiana firmy na: „Galicyjska Siemens Schuckertowska spółka z ogr. poręką, po ru sku: Hałyckaja Siemens Schukertowskaja spiłka z obm. por., po niemiecku: Galizische Siemens-Schuckert-Gesellschaft m. b. H.

Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa:

a) sprzedaż maszyn, aparatów materyałów przewodowych i potrzebnych artykułów, służących do wykorzystania i prowadzenia elektryczności,

b) przyjmowanie zastępstwa takich firm, które wyrobem powyż pod a) wymienionych przedmiotów się zajmują,

c) nabywanie i spieniężanie wszelkiego rodzaju koncesyi, patentów i licencyi w zakresie elektryczności.

Obecny przedmiot przedsiębiorstwa:

a) zarobkowe trudnienie się urządzaniem zakładów dla wytwarzania i prowadzenia elektryczności dla celów oświetlenia, przenoszenia siły i zastosowania jej w przemyśle i domu i zarobkowe prowadzenie takich składów,

b) nabywanie, branie w dzierżawę i puszczanie w dzierżawę zakładów elektrycznych i wogóle wszelkie przemysłowe wyzyskanie elektrotechniki,

c) prowadzenie wszystkich przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, mających na celu rozwój wymienionych pod a), b), c) celów przy zachowaniu wszelkich przepisów dla tych rodzajów przedsiębiorstw istniejących,

d) sprzedaż maszyn, aparatów, materyałów przewodowych, artykułów do oświetlania służących, świeczników (żarówek) i wszelkich przedmiotów, które mają za cel wykorzystanie elektryczności,

e) przyjmowanie zastępstwa takich firm, które się trudnią produkcyą wymienionych pod d) przedmiotów,

f) nabywanie i sprzedaż wszelkiego rodzaju koncesyi, patentów i licencyi w dziedzinie elektryczności.

Kapitał zakładowy został podwyższony o 100.000 kor., tj. do kwoty 200.000 kor. wpłacony w 23 prc. wysokości w gotówce.

Zawiadowca Maurycy Goldstern został odwołany, a ustanowiony w jego miejsce zawiadowca Maurycy Wiktor Eichner.

Prokurę kollektywną udzielono: Kazimierzowi Straszewskiemu, Maurycemu Altenbergowi i Adamowi Ebenbergerowi z prawem do kollektywnego podpisywania firmy w myśl postanowień kontraktu.

Zarządza się też zanotowanie utworzenia zakładu filialnego w Krakowie.

Dzień wpisu: 11 kwietnia 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 439 12 Rj. A. I. 175 (7659)

Wpis firmy pojedynczego kupca.

Wpisano do rejestru dla firm oddz. A.

Siedziba firmy: Jarosław.

Brzmienie firmy: Paweł Pachter.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewem.

Właściciel: Paweł Pachter, kupiec w Jarosławiu.

Dzień wpisu: 13 kwietnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Przemyśl, 13 kwietnia 1912.

G. Zl. Firm. 555/12 Ges. I. 139 (7517)

Löschung einer Firma.

Gelöschst wurde im Gesellschafts Register.

Sitz der Firma: Jaroslau.

Firmawortlaut: I. Eissler & Brüder.

Betriebsgegenstand: Holzhandel.

Zweigniederlassung: in Jaroslau der in Wien gleichen Namens bestehenden Hauptniederlassung; infolge Geschäftsauflösukg.

Datum der Eintragung: 11 Mai 1912.

K. k. Kreis als Handelsgericht, Abt V.

Przemyśl, 11 Mai 1912.

L. cz. Firm. 566/12 Stow. III. 70 (7294)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 11 maja 1912 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków Spółki oszczędności i pożyczek w Ostrowie koło Radymna dnia 14 kwietnia 1912 odbytem wybrany został Józef Krupa, rolnik z Ostrowa, członkiem zarządu w miejsce zmarłego Sebastyana Siary.

Przemyśl, 4 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 176 Stow. II. 1204 (7586)

Obwieszczenie.

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Glinik.

Brzmienie firmy: Spółka mleczarska w Gliniku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Maciej Gac.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Józef Wójcik rolnik w Gliniku.

Data wpisu: 20 kwietnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 20 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 191/12 Stow. II. 1184 (7873)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Czarna koło Pilzna.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Czarnej koło Pilzna, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Jan Tryba.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Józef Żołądź rolnik w Czarnej.

Data wpisu: 25 maja 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 25 maja 1912.

L. cz. Firm. 151/11 Stow. I. 486 (7324)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Nadwórna.

Brzmienie firmy: Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Nadwórnie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu w przepisach § 54, który odtąd będzie opiewać: § 54. Jedem Mitgliede gebührt ein im Verhältnisse zur Höhe seines Geschäftsanteiles entsprechender Anteil an dem Reingewinne der Genossenschaft, welcher nur von dem der Einzahlung des Geschäftsanteiles folgenden Monate berechnet wird.

Data wpisu: 24 kwietnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 10 kwietnia 1911.

L. cz. Firm. 148/12 Stow. III. 241 (7925)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Golcowa.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Golcowej.

Członek zarządu Tomasz Kudła wystąpił.

Członkiem zarządu wybrano Franciszka Kudłę.

Data wpisu: Sanok 10 maja 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 3 maja 1912.

L. cz. Firm. 427/8 Stow. II. 1202 (7319)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Bednarówka.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Bednarówce, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie zarządu wystąpili: Jan Leniewicz, Michał Kościelny, Stanisław Łapiga i Michał Jaciów.

2. Członkowie wybrani: Jan Jamuła, Jan Blicharz, Michał Cieśla i Jan Guzek.

3. Członkowie ponownie wybrani: Jan Borczyk, Antoni Michalski.

Data wpisu: 31 stycznia 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 31 stycznia 1909.

L. cz. Firm. 349/11 Rg. A. 96 (7313)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Stanisławów.

Brzmienie firmy: Norbert i Leon Kupper, przemysł drzewny w Stanisławowie, po niemiecku: Norbert und Leon Kupper, Holzindustrie in Stanislau.

Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: przemysł drzewny.

Odtąd przemysł drzewny względnie tartak parowy w Jabłonce niżnej.

Dzień wpisu: 30 sierpnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 29 sierpnia 1911.

L. cz. Firm. 190/12 Rg. A. 164 (7316)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Należy wpisać do rejestru Rg. A.

Siedziba firmy: Buczacz

Brzmienie firmy: Zalet Hersas.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów bławatnych, sukiennych i jedwabnych.

Właściciel Zalel Hersas kupiec w Buczaczu, który będzie sam podpisywać firmę pełnem swojem imieniem i nazwiskiem.

Firma istnieje w Buczaczu od 1 maja 1885.

Dzień wpisu: 12 marca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 12 marca 1912.

L. cz. Firm. 217/12 Sp. II. 212 (7378)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Siedlce.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Siedlcach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie zarządu: Przełożony ks. Jan Sroczyński, jego zastępca Szymon Mędrala i Józef Stachowicz.

Na zgromadzeniu dnia 25 czerwca 1912 członkowie zarządu wybrani: Szymon Mędrala przełożonym, Jan Żuchowicz, wójt z Janczowy, zastępcą, Józef Stachowicz, ponownie członkiem zarządu.

Data wpisu: 11 czerwca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 11 maja 1912.

L. cz. Firm. 221/12 Sp. II. 217 (7379)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Szaflary.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Ustępujący członkowie zarządu: Wojciech Pawlikowski, przewodniczący, Jędrzej Komperda i Wojciech Homelski na walnem zgromadzeniu dnia 28 kwietnia 1912 zostali ponownie wybrani.

Data wpisu: 11 czerwca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 18 maja 1912.

L. cz. Firm. 588 Stow. IV. 292 (7725)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Kasa kredytowa we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków z dnia 26 lutego 1912, uchwalono zmianę § 6 i 9 statutu w brzmieniu jak odpis protokołu przechowany w zbiorze załączników.

Data wpisu: 31 marca 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 26 marca 1912.

G. Zl. Firm. 683/12 Rg. B. I. 93 (6195)

Eintragung einer Gesellschaftsfirma.

Eingetragen wurde in das Register Abteilung B

Sitz der Firma: Krakau.

Firmawortlaut: Hofherr-Schrantz, Clayton-Schuttleworth Landwirtschaftliche Maschinenfabrik Aktiengesellschaft.

Betriebsgegenstand: A) Die Erzeugung, Erwerbung, der Verkauf und die Vermietung von allen Gattungen Maschinen und Geräten nebst deren Bestandteilen für Land- und Forstwirtschaft sowie für die Industrie, so insbesondere von Pflügen und sonstigen Ackergeräten, auch Dampfpflügen, Anbau- und Düngermaschinen, Mähe- und Erntemaschinen, Lokomobilen und anderen Motoren aller Art, Drehmaschinen, Futterbereitungsmaschinen, Maisreblern, Mühlen, Heu- und Strohpressen, Pumpen und Spritzen aller Art, Zerkleinerungs- und Holzbearbeitungsmaschinen sowie der Betrieb der Eisen, Stahl- und Metallgiesserei.

B) Der gewerbsmässige Betrieb der sub A) genannten Unternehmungen.

C) Die Errichtung, Erwerbung, Pachtung oder Verpachtung von Maschinenfabriken oder Giessereien überhaupt und die Beteiligung an solchen Unternehmungen und Erwerbung von Aktien derselben.

D) Unternehmungen, welche die Erzeugung, Erwerbung oder den Verkauf der in der lit. A) (erster Absatz) angeführten oder verwandten Artikel zum Gegenstande haben, und der Betrieb derselben sowie die Beteiligung an derartigen Unternehmungen und Erwerbung von Aktien derselben.

E) Der Betrieb aller zur Förderung der sub A) bis D) angeführten Zwecke dienenden Handelsgeschäfte und Gewerbe.

Gesellschaftsform: Die Gesellschaft ist eine Aktiengesellschaft und beruht auf den mit Verordnung des k. k. Ministeriums des Innern vom 2 Februar 1912 Zl. 1048 genehmigten Statuten, die an die Stelle der unterm 7 Juli 1908 Zl. 25 082 bezw. unterm 23 Dezember 1911 Zl. 40.694 bestätigten Statuten treten.

Zeitdauer: unbeschränkt.

Zweigniederlassung: Wien.

Vorstandsmitglieder: Wilhelm Kestranek (Präsident), Wilhelm Schrantz (Vicepräsident), Albert Hofherr, Richard Hofherr, Kommerzialrat Rudolf Hofherr, Wilhelm Kux, Kommerzialrat Alfred Schrantz, Otto Schrantz, Robert Cope Blakey, Maximilian Kraus, Markus Rotter und Feliks Stransky als Verwaltungsräte obiger Gesellschaft.

Firmazeichnung: (F. Z.) erfolgt in der Weise dass der von wem immer vorgeschriebenen oder mittels Stampiglie oder in anderer Weise vorgedruckten Wortlaute der Firma zwei Mitglieder des Verwaltungsrates oder ein Mitglied desselben und ein mit der Prokura der Gesellschaft betrauter Beamter der Gesellschaft, oder endlich je zwei mit der Prokura betraute Beamte der Gesellschaft oder die Prokuristen mit einem die Prokura andeutenden Zusatz, ihre Unterschrift kollektiv und eigenhändig beisetzen.

Kollektiv Prokura erteilt: an die Herren Emil Pohl, August Neuda, George Blakey Jun., Herman Janetschek, Rudolf Gulden und Oswald Langer, sämtliche in Wien Beamte dieser Gesellschaft.

Datum der Eintragung: 20 April 1912.

K. k. Landes- als Handelsgericht, Abteilung III.

Krakau, den 17 April 1912.

L. cz. Firm. 127/12 Stow. C. 18 (7383)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Stryj.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe w Stryju, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członek dyrekcyi umarł: Bazyli Geciów, zaś wystąpił Bazyli Ławrowicz, zastępca dyrektora.

Członkowie dyrekcyi wybrani: ks. Konstanty Petruszewicz, gr. kat. wikary w Stryju dyrektorem i Jan Hoch, właściciel realności w Stryju, zastępcą dyrektora.

Data wpisu: 3 marca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 8 maja 1912.

L. cz. Firm. 67/12 Stow. C 514 (7380)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Skole.

Brzmienie firmy: „Zakład kredytowy", stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w Skolem (Creditanstalt in Skole, registrirte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung).

Data statutu: Lwów 15 września 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle i handlu, zapomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: składa się z 3 dyrektorów.

Podpis firmy: Pod firmą Towarzystwa umieszcza dwóch członków dyrekcyi swe podpisy.

Ogłoszenia nastąpią przez plakatowanie w Skolem.

Udziały członków: najmniej na 50 kor., a najwięcej 60 udziałów po 50 kor.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 6 marca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 1 marca 1912.

L. cz. Firm. 142/12 Stow. III. 45 (7386)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Pisarzowice.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Pisarzowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: Pisarzowice, 3 marca 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

a) udzielanie członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu,

b) danie możności do umieszczania na procent zaoszczędzonych pieniędzy,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń w okręgu spółki.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Marcin Nycz przełożony Zarządu, Antoni Zemanek zastępca przełożonego Zarządu, Antoni Wójcik, Karol Kuder rolnicy i Józef Carbol ślusarz wszyscy w Pisarzowicach zamieszkali członkowie Zarządu.

Podpis firmy (F. Z.): Pod pieczęcią (stampilią) spółki kładzie podpis przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków Zarządu.

Ogłoszenia: na tablicy przed lokalem spółki, w razie potrzeby w „Czasopiśmie dla spółek rolniczych“ wydawanem przez krajowy Patronat.

Udziały członków: Udział wynosi 10 koron.

Jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 24 maja 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy
Oddział II.

Wadowice, dnia 24 maja 1912.

Ч. сп. Фірм. 146/12 Стов. II. 353 (7783)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Путятиньці.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Путятиньцях, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

1. Член дирекциї виступив: Іван Дорофей.

2. Членом дирекциї вибраний зістав: Василь Івасин, яко член заряду.

Дата впису: 30 цьвітня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.

Бережани, дня 20 цьвітня 1912.

Ч. сп. Фірм. 153/11 Стов. II. 2327 (7326)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Вистова.

Фірма звучить: Молочарска спілка в Вистовій, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

1. Члени заряду виступив: Тома Салабай.

2. Членом заряду вибраний: Стефан Шарамайлюк з Вистової.

Дата впису: 25 цьвітня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.

Станиславів, дня 15 цьвітня 1912.

Ч. сп. Фірм. 479 Стов. V. 21 (7191)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Львів.

Фірма звучить: Товариство кредитово-промислове „Ювилейний дім духовний ім. Митрополита Андрея Шептицкого“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою у Львові.

Дата статуту: 26 лютого 1912.

Предмет підприємства:

а) куповати, будовати, арендувати, наймати і вести у власнім заряді доми, гостинниці, санаториї у Львові і инших місцях Галичини спільними силами лише своїх членів і лише для їх хісна,

б) вести накладове підприємство і продажу книжок брошур, часописий і инших печатних творів для хісна своїх членів,

в) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосен торговлю средствами поживи, алькоголїчними і неалькоголїчними напоями, та предметами потрібними для особистих потреб лише своїх членів.

г) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів і

ґ) уділяти лише своїм членам дешевих і присутних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Час треваня: необмежений.

Дирекция складає ся з трох членів: справника, касиера і книговодця і двох заступників вибираних через Раду Надзираючу за затвердженем загальних зборів на три лїта. На загальних зборах дня 26 лютого 1912 вибрані: о. Омелян Ваньо, справником, о. Іван Рудович, касиером, о. Василь Лициняк, книговодцем, всї катехити у Львові.

Підпис фірми: Під фірмою стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів дирекциї.

Оголошеня на таблици на льокалю або в одній з львівских часописей яку означить Рада надзираюча.

Уділ членів: 100 корон.

Відвічальність: одним уділом і дальшою квотою до пятиразової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 10 марта 1912.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний
Відділ IV.

Львів, дня 5 марта 1912.

L. cz. Firm. 108/12 Stow. C. 304 (7381)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Rozdół.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe i zaliczkowe w Rozdole, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: „Credit und Vorschuss Verein in Rozdół, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

Zmiana statutu: § 4, 7, 10, 29, 31 i 33.

Data wpisu: 2 kwietnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Stryj, dnia 29 marca 1912.

L. cz. Firm. 260/12 Stow. II. 276 (7297)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Brześciany.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: 28 stycznia 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej, nieograniczonej poręki swych członków;

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących w ten sposób, że spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Zarząd składa się z przełożonego, jego zastępcy i trzech członków.

Pierwsze zebranie z 28 stycznia 1912 r. wybrało pierwszy Zarząd, złożony z następujących członków.

1. Grzegorz Dudziak, rolnik z Brześcian jako przełożony,

2 Karol Koko z Brześcian jako zastępca przełożonego.

3. Antoni Niebieszczański z Rakowy jako członek,

4. Paweł Buszta z Wolicy polskiej jako członek,

5. Jan Toc rolnik z Wolicy polskiej jako członek.

Podpis firmy: pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony Zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków Zarządu.

Ogłoszenia: w „Czasopiśmie dla spółek rolniczych“.

Udziały członków: 10 koron.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 4 kwietnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.

Sambor, dnia 23 marca 1912.

L. cz. Firm. 529/12 (7296)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo gospodarczych firmy:

Spółka oszczędności i pożyczek w Lubeni, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, z uwidocznieniem w odnośnej rubryce następujących okoliczności:

1. Spółka ta zawiązana została na podstawie statutów uchwalonych na walnem zebraniu członków założycieli w Lubeni dnia 16 grudnia 1911.

2. Siedzibą Spółki jest gmina Lubenia a okręg spółki stanowią gminy Lubenia, Straszydle i Sołonki.

3. Celem spółki jest starać się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów, które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków,

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących, w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Zarząd spółki wybrany na powołanem zebraniu składa się z następujących członków:

1. Paweł Warchoł, rolnik w Lubeni jako przełożony zarządu,

2. Jan Wróbel, rolnik w Lubeni jako zastępca przełożonego, zaś

3. Marcelin Grzebyk, rolnik i wójt w Lubeni,

4. Marcin Warchoł, rolnik w Lubeni,

5. Marcelin Solecki, rolnik w Straszydlu,

6. Jan Solecki, rolnik w Straszydlu

7, Ignacy Grzebyk, rolnik w Lubeni.

5. Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki, a wrazie potrzeby także w czasopiśmie wydawanem dla spółek przez krajowy Patronat.

6. Członkowie Spółki ręczą wspólnie (solidarnie) całym swym majątkiem za zobowiązania spółki wobec osób trzecich, o ileby na pokrycie tychże zobowiązań wrazie likwidacyi lub upadłości spółki majątek jej nie wystarczał.

7. Spółkę podpisywać się będzie w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy położy podpis swój przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V.

Rzeszów, dnia 11 maja 1912.

L. cz. Firm. 574/12 Pojed. A. (7468)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Sokołów.

Brzmienie firmy: Rubin Kaufmann koncesyonowany wyszynk i zastępstwo browarów Br. Jana Götza w Okocimie i J. E. Adama Jędrzejowicza w Zaczerniu. Przedsiębiorca szutru i handel skór surowych w Sokołowie.

Właściciel: Rubin Kaufmann, kupiec w Sokołowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 1 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 493/12 (7470)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: „Spółka mleczarska w Trzebowisku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na walnem zgromadzeniu członków na dniu 11 lutego 1912 odbytem w miejsce ustępującego zastępcy przewodniczącego Walentego Szwagiela wybrano zastępcą przewodniczącego zarządu Michała Tomasika gospodarza w Trzebowisku.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V

Rzeszów, dnia 27 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 545/12 (7581)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: Spółka oszczędności i pożyczek w Chmielowie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że na walnem zgromadzeniu członków odbytem w dniu 18 kwietnia 1912 w miejsce ś. p. Piotra Tudora wybrano członkiem zarządu Szymona Ordona, rolnika w Chmielowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 18 maja 1912.

L. cz. Firm. 357 Rg. C. 209 (6904)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru handlowego firm spółkowych wciągnięto co następuje.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: S. W. Niemojowski i Ska fabryka wyrobów z papieru, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie.

Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie dalsze fabryki wyrobów z papieru pod firmą S. W. Niemojowski we Lwowie prowadzonej dotąd przez spólnika Stefana Wierusza Niemojowskiego

Forma spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notaryalndgo z daty Lwów, 12 stycznia 1912 L. rep. 45.335.

Czas trwania: nieograniczony.

Wysokość kapitału zakładowego: 255.000 kor. wpłacono gotówką 88.750 kor. i 90.000 w przedmiotach majątkowych do których kontrakt spółki postanawia co następuje:

Od spólnika Stefana Wierusz Niemojowskiego przejęła Spółka za 120.000 kor. przedsiębiorstwo wyrobów z papieru prowadzone we Lwowie pod firmą S. W. Niemojowski, fabryka wyrobów z papieru w lokalu gmachu fundacyi hr. Skarbka przy ul. Teatralnej ze wszystkiemi do tej fabryki należącemi urządzeniami, maszynami, przyrządami, kliszami, księgami, zapasem gotówki, wszelkimi aktywami i pasywami, a mianowicie ze wszelkiemi należytościami od odbiorców wraz z prawem do dotychczasowej firmy, z całym zyskiem za cały rok tysiąc dziewięćset jedenasty (1911) oraz z tą poręką ze strony Stefana Wierusz Niemojowskiego, za aktywa według bilansu za rok 1911 przewyższą pasywa przynajmniej o 50.000 koron.

Spółka wypłaciła Stefanowi Wierusz Niemojowskiemu gotówką sumę 30.000 kor.

Z pozostałych 90.000 koron policzono p. Stefanowi Wierusz Niemojowskiemu na wkładkę zakładową 60 000 kor. zamiast gotówki w charakterze aportu.

Pozostałą resztę w wartości 30.000 kor odstąpił Stefan Wierusz Niemojowski tytułem darowizny córce swej Zofii z Niemojowskich Ungerowej, której policzono 30.000 kor. na wkładkę zakładową zamiast gotówki w charakterze aportu.

Uprawniony do zastępstwa: trzej zawiadowcy i dwaj zastępcy.

Zawiadowcy: Stefan Wierusz Niemojowski, fabrykant i Aleksander Schmalz urzędnik prywatny, dr. Bronisław Michalewski adwokat krajowy — wszyscy we Lwowie zamieszkali.

Podpis firmy: pod wypisanem, wydrukowanem lub stampilią wyciśniętem brzmieniem firmy umieszczą swoje podpisy albo dwaj zawiadowcy, albo jeden zawiadowca i jeden zastępca, albo dwaj zastępcy.

Ogłoszenia: uskuteczniane będą w „Gazecie Lwowskiej“, albo też wedle decyzyi zawiadowców także i listami poleconymi wysyłanymi do spólników.

Dzień wpisu: 7 marca 1912

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 29 lutego 1912.

L. cz. Firm. 451/12 Stow. II. 159 (7594)

O b w i e s z c z e n i e.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków „Spółki oszczędności i pożyczek w Berezowicy małej stowarzyszenia zarejestrowan. z nieograniczoną poręką“, dnia 3 marca 1912 wpisany dotychczas w rejestrze jako zastępca przełożonego Jan Kubów został wybrany członkiem zarządu, zaś na walnem zgromadzeniu dnia 12 kwietnia 1912 został wybrany Błażej Kubów, syn Marcina zastępcą przełożonego zarządu.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy.
Oddział II.

Tarnopol, dnia 2 maja 1912.

L. cz. Firm. 394/12 Stow. II. 75 (7241)

O g ł o s z e n i e.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków „Spółki oszczędności i pożyczek w Zagrobeli, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką“ dnia 2 marca 1912 w miejsce ustępujących Dominika Gołębowskiego i Antoniego Posochowskiego zostali wybrani przełożonym zarządu Wincenty Szkwarkowski a zastępcą przełożonego zarządu Michał Mieczakowski gospodarze w Zagrobeli, tudzież w miejsce wykluczonego Józefa Femiska wybrano członkiem zarządu Dominika Gołębowskiego.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Tarnopol, dnia 18 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 365/12 Stow. III. 219 (7596)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Bogdanówka.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Bogdanówce, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Data statutu: Bogdanówka, 25 lutego 1912 r.

Przedmiot przedsiębiorstwa: materyalne i moralne podniesienie członków spółki mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszów, pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu a to z funduszów, które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków,

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych, a marnie leżących w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności,

c) popieranie tworzenia spółki i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Dyrekcya: 1. Michał Lachowicz, syn Jana jako przełożony zarządu, 2. Michał Kołodziński jako zastępca przełożonego zarządu, 3. Franciszek Jarczak s. Mikołaja, 4. Józef Krynicki, 5. Michał Hetman syn Antoniego członkowie zarządu — wszyscy rolnicy w Bogdanówce.

Podpis firmy: (F. Z.) Spółkę podpisuje się w ten sposób, że pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia: Do umieszczania ogłoszeń służy tablica przed lokalem spółki. W razie potrzeby umieszczać będzie spółka swe publiczne ogłoszenia w „Czasopiśmie dla Spółek rolniczych" wydawanem przez krajowy Patronat.

Udział członków: Udział członka wynosi 10 koron, a jeden członek nie może mieć więcej, niż 5 udziałów. Udział może być wpłacony bądź odrazu w deklarowanej wysokości, bądź w półrocznych ratach wynoszących co najmniej po jednej koronie, jednak pierwsza rata udziału musi być wpłaconą przy wstąpieniu do spółki.

Odpowiedzialność: Odpowiedzialność członków za zobowiązania stowarzyszenia jest nieograniczoną.

Data wpisu: 25 kwietnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 1 kwietnia 1912.

Ч. сп. Фірм. 416/12 Стов. I. 257 (7664)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Камінка струмилова.

Фірма звучить: Каса задаткова, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Камінці струмиловій.

1. Член дирекциї виступили: всі дотеперішні по упливі 3-літя.

2. Члени дирекциї вибрані на звичайних загальних зборах з дня 5 марта 1912 1. Михайло Цесельский, 2. др. Теодор Яців поновно, 3 Іван Максимович, дотеперішний заступник директора а на заступників: 1. Адам Скопляк поновно, 2. Стефан Косаревич і 3. Алексій Саган, оба в Камінці струмиловій.

Дата впису: 2 мая 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Золочів, дня 2 мая 1912.

Kuratele.

L. cz. P. 98/12 (2) (7895 2—3)

Edykt.

Za umysłowo niedołężnego uznano Wojciecha Brzeczka z Kamienicy.

Kuratorem jej ustanowiono Józefa Rusnarczyka z Kamienicy Nr. 62.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, dnia 25 kwietnia 1912.

L. cz. L. V. 20/11 (7347)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Markusa Vogla z Mikuliniec.

Kuratorem jego ustanowiono Meiera Vogla z Mikuliniec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Śniatyn, dnia 3 maja 1912.

L. cz. P. 6/12 (5) L. 119/12 (6) (7455 2—3)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Kunegundę 1-o Pawlikowską 2-o Olchawa 3-o Gałysonę w Gaboniu.

Kuratorem jej ustanowiono Ignacego Kyrcza w Gaboniu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Stary Sącz, dnia 31 maja 1912

L. cz. P. 60/12 (9) (7861 2—3)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Tekiunę z Czmołów Jacyszczukową w Słonem.

Kuratorem jej ustanowiono Iwana Wasyłyka, naczelnika gminy w Słonem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV

Tłuste, dnia 17 kwietnia 1912.

L. cz. L. 7/11 (5) (7975 2—3)

Bartłomiej Podroła z Łęk dolnych uznany umysłowo chorym, kuratorem jego Walenty Micek z Łęk dolnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Pilzno, dnia 20 kwietnia 1912.

L. cz. P, 39/12 (8) (7130 2—3)

Antoni Wzeciąkiewicz z Radymna uznany umysłowo chorym, jego kuratorem jest Tomasz Hupkała z Radymna

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Radymno, dnia 16 marca 1912.

L. cz. P. 59/12 (5) (7628 2—3)

Katarzyna Jacewiuk z Targowicy uznana umysłowo ni dołężną.

Kuratorem ustanowiony Fedor Jacewiuk z Targowicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Ottynia, dnia 1 czerwca 1912.

L. cz. L. 2/12 (9) (6934)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Jakóba Fiemę w Niepołomicach.

Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Fiemę w Niepołomicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Niepołomice, dnia 1 maja 1912.

L. cz. P. 165/11 (9) (7061)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Józefa Węgrzyna, murarza w Tarnowie (Grabówka).

Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Stadnickiego w Tarnowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 15 maja 1912.

L. cz. L. V. 2/12 (7346)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Mikołaja Mełnyczuka Tomy w Rusowie.

Kuratorem jego ustanowiono p. Wasyla Stefanyka w Rusowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sniatyn, dnia 3 lutego 1912.

L. cz. P. VII. 84/12 (17) (7428 2—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Włodzimierza Matkowskiego w Bereźnicy.

Kuratorem jego ustanowiono Teofila Bereźnickiego w Bereźnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII

Sambor, dnia 13 kwietnia 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

I. 1023/1 (2)

Konkurs.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza kolejowego we Lwowie, dla okręgu terytoryalnego w II. dzielnicy miasta (Krakowskie).

Z posadą tą połączona jest płaca 1.500 koron i 150 koron fiakrowego.

Kompetenci o posadę tę powinni dokumentami udowodnić, że:

1. są poddanymi austryackimi,
2. posiadają dyplom doktora wszech nauk lekarskich,
3. są praktycznie wyszkoleni w chirurgii i położnictwie.

Oprócz tego powinni przedłożyć:

4. poświadczenie lekarza naczelnego jednej z c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, że ubiegający się o posadę powyższą odpowiada wymogom co do zdrowia w ogólności, w szczególności zaś, że posiada normalny zmysł słuchu i zdolność odróżnienia barw,
5. deklaracyę, iż petent na wypadek nadania mu posady lekarza c. k. kolei państwowych nie przyjmie innego stałego zajęcia bez poprzedniego zezwolenia c. k. Dyrekcyi kolei państwowych.

Podania zaopatrzone stemplem na jedną koronę, należy wnosić do c. k. Dyrekcyi kolei państw. we Lwowie najdalej do 3 lipca 1912.

W podaniach należy wykazać, prócz dat personalnych, praktyczne wyszkolenie w zawodzie po uzyskaniu doktoratu i podać czy kompetujący nie zajmuje obecnie posady stałej, jakie pobiera wynagrodzenie z tego tytułu, czy ma prawo do emerytury.

W razie nominacyi obowiązany będzie lekarz mieszkać w II. dzielnicy miasta.

Lwów, dnia 22 czerwca 1912.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

K. k. Staatsbahndirektion Lwów.

(7988 1—2)

Konkursausschreibung.

Bei der k. k. Staatsbahndirektion Lwów, kommt die Bahnarztstelle für einen territorialen Rayon im Gemeindebezirk II. (Krakowskie) zur Besetzung.

Mit dieser Stelle ist ein Jahreshonorar von 1.500 Kronen und ein Wagenpauschale von 150 Kronen verbunden. Bewerber um diese Stelle haben ihre mit einem Stempel per eine Krone versehenen Gesuche bis längstens 3 Juli 1912 an die k. k. Staatsbahndirektion Lwów, einzureichen und mit Dokumenten nachzuweisen, dass sie:

1. österreichische Staatsbürger sind und
2. ein Doktordiplom der gesamten Heilkunde besitzen,
3. praktisch in der Chirurgie und Geburtshilfe ausgebildet sind.

Ausserdem ist den Gesuchen beizuschliessen:

4. eine Bestätigung eines Chefarztes der k. k. österr. Staatsbahnen, aus welcher die physiche Eignung bezw. normale Beschaffenheit der Sinnesorgane insbesondere des Farbenunterscheidungsvermögens zu ersehen wäre.
5. eine Erklärung, dass der Bewerber für den Fall, als seine Bestellung zum Bahnarzte erfolgen sollte, in Hinkunft anderseitige fixe Stellen nur mit Genehmigung der k. k. Staatsbahndirektion annehmen werde.

In dem Gesuche ist ausser der Personaldaten und den Daten über die praktische Ausbildung nach Erlangung des Doktorates auch anzugeben, ob die Bewerber bereits andere fixe Stellen bekleiden, welches Honorar sie aus denselben beziehen und ob diese Stellen mit einem Ruhegenusse verbunden sind oder nicht.

Der ernannte Bahnarzt hat die Verpflichtung im II. Gemeindebezirke zu wohnen.

Lwów, den 22 Juni 1912.

K. k. Staatsbahndirektion in Lwów.

EDYKT.

W dniu 19 lipca 1912 o godzinie 10-ej przed południem odbędzie się w biurze podpisanego zastępcy c. k. notaryusza w Krakowie przy placu Dominikańskim No 1 licytacyjna sprzedaż realności lwh. 188 ks. gr. gm. kat. Zakrzówek na dobrowolne żądanie Władysława Ruska, Anastazyi z Lenartów Ruskowej i Katarzyny z Janików Brońcowej, jako właścicieli powyższej realności.

Cena wywołania wynosi 6435 K 50 h

Bliższych wyjaśnień co do przedmiotu i warunków sprzedaży zasiągnąć można w biurze notaryalnem w godzinach urzędowych.

Kraków, dnia 22 czerwca 1912 r.

Dr. Kazimierz Więckowski
zastępca c. k. notaryusza
jako komisarz sądowy.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków

Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Sanoku odbędzie się dnia 15 lipca 1912 o godzinie 9 rano w lokalu Towarzystwa pod Nd. 29 w Sanoku z następującym

Porządkiem dziennym:

Zmiana § 19 statutu.

Sanok, dnia 24 czerwca 1912.

Pinkas Englard
prezes Rady nadzorczej.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12 — Telefon 527.